

Goście Kongresu u przedstawicieli najwyższych władz

I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR Edward Gierek przyjął w dniu 15 bm. Aleksandra Szelepinę, członka Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczącego Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Dokończenie na str. 2

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
CZWARTEK
16
LISTOPADA
1972

Wydanie A
Rok XXVIII
Nr 273 (8935)
Cena 50 gr

Poparcie dla europejskiej konferencji związkowej • Uchwała
w sprawie przyszłych zadań • W. Kruczek ponownie przewodniczącym CRZZ

Zakończenie obrad VII Kongresu Związków Zawodowych

VII Kongres Związków Zawodowych dobiegł końca. Wczoraj w trzecim i ostatnim dniu obrad zakończyła się dyskusja plenarna. Wśród gości zabralo w niej głos 10 delegatów krajowych i dwóch gości kongresu — przedstawicieli kierownictwa centralnych związków z Jugosławii i Włoch.

Następnie zostały przedstawione kongresowe wyniki wyborów, które odbyły się w późnych godzinach wieczornych w dniu poprzednim.

Po krótkiej przerwie odbyło się pierwsze w pełnym składzie plenarne posiedzenie nowo wybranej Centralnej Rady Związków Zawodowych.

Przewodniczącym CRZZ wybrany został Władysław Kruczek; wiceprzewodniczącymi Eugeniusz Grochal, Tadeusz Rudolf i Roman Stachoń a w skład sekretariatu weszli: Mieczysław Grad, Stanisław Lewandowski, Ryszard Pospieszynski, Irena Sroczynska i Stanisław Szkraba.

W skład Prezydium CRZZ weszli ponadto: przewodniczący ZG Zw. Zaw. Marynarzy i Portowców — Mateusz Bereżek, przewodniczący ZG Związku Nauczycielstwa Polskiego — Bolesław Grześ, główny inspektor pracy CRZZ — Henryk Kowalski, przewodniczący WKZZ w Poznaniu — Czesław Kończal, przewodniczący Rady Zakładowej Rzeszowskich Zakładów Gastronomicznych — Maria Guskulska, przewodniczący ZG Zw. Zaw. Górników — Jan Les, przewodniczący WKZZ w Warszawie — Zdzisław Lewandowski, przewodniczący ZG Zw. Zaw. Metalowców — Jan Mroczek, przewodniczący ZG Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego — Barbara Natarska, przewodniczący ZG Zw. Zaw. Chemicznych — Tadeusz Pawlak, dyrektor naczelny FWP — Bolesław Piechucki, przewodniczący ZG Zw. Zaw. Pracowni-

ków Przemysłu Budowlanego — Janusz Prokopiak, przewodniczący ZG Zw. Zaw. Pracowników Rolnych — Tadeusz Rybicki i przewodniczący Rady Zakładowej Huty „Batory” — Edmund Zajac.

Przewodniczącym Centralnej Komisji Rewizyjnej został Edward Walaszczyk.

Obrady trzeciego dnia VII Kongresu Związków Zawodowych otworzyła delegatka Związku Zawodowego Chemicznych — Renata Rejentowicz, pod jej przewodnictwem toczyła się dyskusja, której przystępowali członkowie najwyższych władz. Zabrali w niej głos: przewodniczący Rady Zakładowej Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych w Gorzowie Wlkp. (woj. zielonogórskie) — dekarz Wojciech Michniewicz, przewodniczący WKZZ w Kielcach Witold Kozub, przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Spółdzielczości — Roman Polakiewicz, robotnik z Zakładów Przemysłu Drzewnego w Debnie (woj. szczecińskie) — Mieczysław Dawidowicz, inż. Aleksander Rychter z Przedsiębiorstwa Stacji Radiowych i Telewizyjnych w Krakowie, społeczny inspektor pracy w Fabryce Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej — Władysław Adamiec, przewodniczący WKZZ w Koszalinie — Saturnin Skrzypczyński, prezes ZG NOT — prof. Jerzy Bukowski, przewodniczący Rady Zakładowej Zakładów Azotowych w Kędzierzynie (woj. opolskie) Izabella Madej oraz pracownica Prezydium Powiatowej Rady Naro-

dowej w Głubczycach (woj. opolskie) — Krystyna Kozak. Serdeczne pozdrowienia przez kazali kongresowi: sekretarz

ropejskiej konferencji związkowej. (Tekst tej rezolucji zamieszczamy oddzielnie). Z podstawowych zaś doku-



Centralnej Rady Konfederacji Związków Zawodowych Jugosławii — Milan Vukosovic oraz sekretarz generalny Włoskiej Powszechnej Konfederacji — Luciano Lama.

Tak jak w poprzednich dniach w dyskusji ostatniego dnia obrad dominowały najważniejsze problemy, nurtujące 11-milionową rzeszę ludzi pracy zrzeszonych w związkach zawodowych. Delegaci mówili o najistotniejszych problemach załóg i środowisk, zastanawiali się co trzeba zrobić, jak pracować, aby cele wytyczone w programie rozwoju społeczno-gospodarczego kraju, sformułowanym przez VI Zjazd naszej partii zostały jak najszybciej zrealizowane. Mówiono o roli i zadaniach związków zawodowych, o doskonaleniu form działania i dostosowania ich do nowych, pozytywnych zjawisk w naszym życiu politycznym, społecznym i gospodarczym. Szczególnie wiele uwagi poświęcali delegaci działaniu na rzecz wdrażania zasad dobrej roboty oraz problemom poprawy warunków pracy i socjalno-bytowych pracowników i ich rodzin.

W godzinach popołudniowych kongres podjął rezolucję w sprawie poparcia zwolania eu-

Nowe władze CRZZ. Od lewej: E. Grochal, R. Pospieszynski, T. Rudolf, M. Grad, W. Kruczek, St. Szkraba, I. Sroczynska, R. Stachoń, St. Lewandowski. CAF — Szyperko — telefoto.

mentów — obok uchwalonego w dniu poprzednim nowego statutu Zrzeszenia Polskich Związków Zawodowych kongres podjął uchwałę precyzującą zadania tej najpowszechniejszej organizacji społecznej ludzi pracy — na nowym etapie budownictwa socjalistycznego.

Przemówienie W. Kruczka

Obrady naszego VII Kongresu dobiegają końca. Przed chwilą przyjęliśmy uchwałę, która wytycza ambitny program działalności związkowej na najbliższe lata. Wybraliśmy centralne władze nowego zrzeszenia. Członkowie nowo wybranych władz są świadomi swej odpowiedzialności przed partią, klasą robotniczą i wszystkimi ludźmi pracy.

Nakreślone w wystąpieniu sekretarza KC towarzysza Edwarda Gierka zadania uznajemy za zobowiązującą nas podstawową wytyczną partii —

Dokończenie na str. 2

Delegacja bułgarska w Tbilisi

Bułgarska delegacja partyjno-rządowa przybyła w środę do stolicy Gruzji — Tbilisi. Delegacji, na której czele stoi Todor Ziwwkow, towarzyszy w podróży po Związku Radzieckim członek Biura Politycznego KC KPZR, Kirył Mazurów.

Spotkanie młodzieży - zakończone

Wśród zakończyło się w Moskwie światowe spotkanie młodzieży pracującej. W ciągu dwóch tygodni ponad 500 przedstawicieli przeszło 100 organizacji młodzieżowych wszystkich kontynentów zapoznawało się z warunkami pracy, nauki i życia młodzieży radzieckiej oraz uczestniczyło w światowej konferencji na temat: „Młodzież we współczesnym społeczeństwie i jej walka o prawa, postęp socjalny, niepodległość i pokój”.

Oświadczenia W. Scheela

Minister spraw zagranicznych NRF Walter Scheel oświadczył, że układ o podstawach stosunków NRD — NRF może być podpisany już wkrótce po wyborach do Bundestagu i przedstawiony nowemu parlamentowi do ratyfikacji jes-

Międzynarodowe Konkursy im. H. Wieniawskiego

Jury ocenia uczestników pierwszego etapu

W auli UAM w Poznaniu odbyły się wczoraj ostatnie przesłuchania I etapu VI Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego.

Program, złożony z utworów Bacha, Paganiniego i samego patrona turnieju wykonywali: Tatiana Grindienko (ZSRR), Rodica Iosub (Rumunia), Shizuka Ishikawa (Japonia), Maja Kowaczewa (Bulgaria) oraz czworo młodych wirtuozów polskich: Julia Jakimowicz, Jacek Klimkiewicz, Zofia Kuiperska i Maria Kubiak.

M. Kubiak jest skrzypaczką z Poznania i jej popisy własnie zakończyły przesłuchania I etapu. Przypominamy, że etap ten rozpoczął się również gra poznaniaka — Włademara Kurkowiaka.

Dzisiaj przed południem, w dniu przerwy w przesłuchaniach, zapadnie decyzja Jury, kto z dotychczas występujących przejdzie do II etapu

Dokończenie na str. 2

Głównym celem - troska o dobro człowieka pracy

Omówienie uchwały VII Kongresu

Wstęp do uchwały głosi, że ruch zawodowy uznaje program VI Zjazdu partii również za własny kierunek działania, a jego realizację i wzbogacanie — za główny obowiązek wobec klasy robotniczej. Pierwszy rozdział uchwały określa zadania związków w dziedzinie umacniania i rozwoju demokracji socjalistycznej, w obecnych warunkach społeczno-gospodarczych Polski.

Związki zawodowe są świadome, że tylko pod kierownictwem PZPR mogą być w pełni urzeczywistnione interesy polityczne, społeczne i ekonomiczne klasy robotniczej i ogółu ludzi pracy. Dlatego kierują się w swej działalności myślą polityczną partii i uznają jej idee za przewodnictwo.

Uchwała podkreśla dalej, że głównym celem związkowego działania jest wszechstronna troska o człowieka pracy i jego dobro, a środkiem jego osiągnięcia — świadomy twórczy udział ludzi pracy w przyspieszaniu postępu społeczno-gospodarczego kraju. Potrzebne jest zwiększenie wiążącego wpływu ludzi pracy, a także ogniw i instancji związkowych na rozstrzyganie i rozwiązywanie wszystkich spraw żywotnych dla mas pracujących. Niezbędna jest wszechstronna i aktywna praca, służąca rozwojowi i wzbogacaniu form udziału załóg we współzrządzaniu gospodarką zakładu pracy. Szczególna rola przyrządu samorządowi robotniczej, przy wypracowywaniu form i metody pracy wychowawczej, do udziału w

Obowiązkiem związków zawodowych jest wyrażanie opinii i stanowiska oraz przekazywanie informacji w tym przedmiocie instancjom partyjnym i organom państwowym, przy jednoczesnym zapewnieniu — konsultowania z załogami ważniejszych decyzji i rozwiązań, a także systematycznej informacji o sposobie załatwiania nurtujących ich problemów. Należy w porę zapobiegać nieuzasadnionym społecznym działaniom i decyzjom powodującym powstawanie konfliktów i napięć wśród załóg. Zakładowa organizacja związkowa powinna być miejscem rozpatrywania i załatwiania nawet najtrudniejszych spraw pracowniczych.

Określając zadania związkowe, uchwała na czołowym miejscu wysuwa działalność na rzecz społeczno-gospodarczego rozwoju kraju. Związki powinny być zawsze rzecznikiem dobrej roboty i domagać się powszechnego uznania dla pracowitości, pomysłowości i twórczej inicjatywy, traktując je jako podstawowe kryteria oceny każdego pracującego.

Administracja gospodarcza wszystkich szczebli powinna zapewniać niezbędne warunki dla pełnego wykorzystania inicjatyw ludzi pracy. Za szczególnie cenne ich formy uznano w uchwale socjalistyczne współ-

Dokończenie na str. 2

Minister Stefan Olszowski powrócił z Belgii i Luksemburga

15 bm. zakończył wizytę w Belgii minister spraw zagranicznych PRL Stefan Olszowski, który był gościem ministra spraw zagranicznych Belgii — Pierre Harmela.

Opublikowany po wizycie wspólny komunikat polsko-belgijski stwierdza m. in., że ministrowie przedyskutowali problemy międzynarodowe, w szczególności problemy europejskie, a także niektóre aspekty dwustronnych stosunków polsko-belgijskich.

Rozmowy toczyły się w atmosferze szczerości i przyjaźni i pozwoliły na stwierdzenie dużej zbliżności poglądów w wielu poruszanych sprawach.

Ministrowie stwierdzili z dużym zadowoleniem pomyślny rozwój stosunków między pa-

stwami europejskimi, wzrost wzajemnego zaufania i współpracy.

Ministrowie dokonali przeglądu rozwoju stosunków handlowych i współpracy gospodarczej, przemysłowej i technicznej, uwzględniając doświadczenia nabyte przez obydwie strony, ministrowie postanowili ulepszyć istniejącą podstawę traktatową tej współpracy, zakładając, że będzie ona obowiązywała na czas nieograniczony. Będą także nadal rozważać możliwości ułatwienia ruchu osobowego między obydwoma krajami.

Po wizycie w Belgii, minister spraw zagranicznych PRL Stefan Olszowski złożył jednodniową wizytę oficjalną w Luksemburgu, gdzie przeprowadził rozmowy z ministrem spraw zagranicznych tego kraju Gastonem Thornem. Wspólny komunikat o wynikach rozmów polsko-luksemburskich opublikowany zostanie w dniu jutrzejszym.

W godzinach wieczornych min. Olszowski powrócił do Warszawy. (PAP)

POGODA

Polska w dniu 16 bm. będzie od południowego zachodu orzechodziła pod wpływ kłina wyżowego. Przewiduje się zachmurzenie umiarkowane, miejscami przejściowo duże, z lokalnymi przelotnymi opadami deszczu, deszczu ze śniegiem lub śniegu. Rano mgły lub zamglenia, głównie w dzielnicach południowych. Temperatura maksymalna w granicach od 3 do 6 st. Wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków zachodnich.

Zdrowie załóg: sporo zrobiono – sporo do zrobienia

W związku z szybkim uprzedzeniem kraju coraz większego znaczenia nabiera ochrona zdrowia załóg pracowniczych, zwłaszcza kluczowych zakładów produkcyjnych oraz zakładów, w których warunki pracy stwarzają szczególne zagrożenie dla zdrowia.

By poznać, jak funkcjonuje mechanizm, zwany przemysłową służbą zdrowia, udaliśmy się do Konina, do Kopalni Węgla Brunatnego i Huty Aluminium. Kierownikom zakładowych placówek służby zdrowia postawiliśmy pytanie: co uczyniono i co należałoby uczynić, by służba ta w optymalnym stopniu zaspokajała potrzeby zdrowotne pracowników, zgodnie z dyrektywami VI Zjazdu partii.

Mówi lek. med. Teresa Parus-Kobiak, kierowniczka Przychodni Zakładowej przy Hucie Aluminium „Konin”.

— Gdy huta ruszyła, w przylegających do niej zagrodach padało bydlę. Fluoroza — choroba powodująca zmiany kostne, głosiła ekspertyzę. Jej źródłem jest fluor, silnie trujący ziołonośny gaz, o przenikliwym zapachu, drażniący błony śluzowe. Huta miała wpływ na emisję fluoru do atmosfery, nie zawsze działały w niej urządzenia odpylające. Przy ich projektowaniu nie uwzględniono między innymi siły i kierunków wiejących tu wiatrów. Bywało, że na poszczególnych stanowiskach pracy dochodziło do 16-krotnego przekroczenia dopuszczalnych norm. Huta stanęła przed trudnym zadaniem zmniejszenia stanu zagrożenia otoczenia mieszkańców i własnej załogi. Zmodernizowano wentylację, powstał zakład regeneracji związków fluorowych itp.

To wszystko tylko pozornie odbiega od tematu, jakim jest przemysłowa służba zdrowia. Stanowi bowiem ta służba jedno z ogniw kształtujących zdrowotność załogi. Głównym jej zadaniem jest profilaktyka, oparta o dobrą znajomość specyfiki produkcji i związków z nią stanowiących pracę, zdobywana przez osobistą „instrukcję” zakładu, współdziałanie ze służbą bhp oraz nadzorem fachowym, dopływ informacji z zakładowego laboratorium.

Od chwili uruchomienia huty działa tu pracownia toksykologiczna, prowadząca non-stop badania na różnych stanowiskach pracy. Ich wyniki muszą docierać — i docierają — do zakładowego lekarza. Ponieważ największe zagrożenie stanowi fluor, od 1967 r. prowadzimy systematycznie badania

kostne pracowników, zamierzamy wprowadzić badania śladowego fluoru w moczu. Ostatnio przy halach elektrolizy zainstalowano ultradźwiękowy, aerosolowy przyrząd do inhalacji grupowej, pozwalający na regenerację dróg oddechowych. By nie dopuścić do stanów chorobowych zamierzamy w Slesinie zorganizować dla naszych pracowników pólsonatorium, (drugie w kraju), w którym mogliby regenerować swe siły przez działanie klimatyczne i fizykoterapię bez odrywania od pracy.

Podstawowym warunkiem właściwego spełnienia obowiązków zakładowego lekarza jest — jak już powiedziałam — dokładna znajomość miejsc pracy ludzi, nad którymi ma rozstrząsać opiekę. Ale na to trzeba czasu. Osobiście — podobnie zresztą jak moi koledzy — całą, dość obfita robotę papierkową zabieram do domu. Czy lekarz zakładowy nie powinien mieć sekretarki medycznej, która — przejmując „pi-

przeszkody ZDROGI

saną” część roboty — pozwoliłaby mu na właściwe wykorzystanie czasu, bez konieczności „wygospodarowywania” chwil, potrzebnych chociażby na kontrolę wykonania wydanych zaleceń?

Mówi lek. med. Kazimierz Oblamski, specjalista organizacji ochrony zdrowia, kierownik Obwodowej Przychodni Górniczej przy Kopalni Węgla Brunatnego „Konin”.

— Obwodowa Przychodnia Górnicza, której podlega 7 rejonów lekarskich, zapewnia opiekę specjalistyczną (chirurgia, laryngologia, urologia, badania radiologiczne) dla wszystkich zakładów przemysłowych Konina, a nie raz i powia tu. Obecny budynek jest już zbyt ciasny, ale w przygotowaniu znajduje się dokumentacja nowej, międzyzakładowej przychodni.

W kopalni występują różne zagrożenia z tytułu eksploatacji. Niektóre środowiska ze względu na stosowaną technologię stwarzają potencjalne niebezpieczeństwo chorób zawodowych. Powołano więc środowiskowe laboratorium toksykologiczne. W oparciu o wyniki badań zasygnalizowaliśmy na przykład niebezpieczeństwo

szkodliwego działania par rtęci, co zmusiło zakład do rewizji stosowanego procesu produkcji.

Praca lekarza zakładowego jest ciężka, do atrakcyjnych nie należy. Lekarze wolą nie pracować w przemyśle. Nasza przychodnia może każdej chwili zatrudnić trzech lekarzy ogólnych...

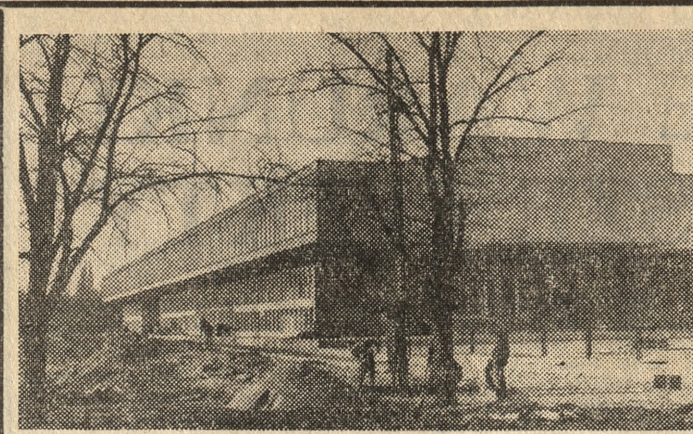
Na lekarzu przemysłowym, znajdującym się pod stałą kontrolą różnych czynników, ciąży ogromna odpowiedzialność — nie tylko bowiem leczy, orzeka także o niezdolności do pracy. Obowiązuje u nas trzystopniowy system orzekania: lekarz (do 9 dni), kierownik przychodni (do 30 dni) komisja lekarska. Moim zdaniem to ogólnie, jakie stanowi kierownik przychodni, można by śmiało wyeliminować. Nie ma on obowiązku badania pacjenta, zatwierdza właściwie orzeczenie swego kolegi — specjalisty, któryemu musi ufać, bo inaczej by go przecież nie zatrudnił...

Rozliczają nas za absencję chorobową. Jest to problem dość złożony. Jednym z jego elementów są półroczne okresy zasiłkowe, wybierane przez pacjenta przed przejściem na rentę, oznaczająca dla niego uszczuplenie dochodów. „Obciążają” więc jak tylko długo się da, zakład, blokując etat. Działalność gospodarcza społeczeństwo podejmuje po to, aby móc na było prowadzić właściwą politykę społeczną. Czy nie na leżałoby zastosować tu „podziału pracy”, kazać zakładom skoncentrować się na maksymalnym sprawnym pomnażaniu dochodu narodowego, sprawy społeczne rozwiązując przez rozwinięcie dotychczasowych zasad ubezpieczeń. Zakład pracy placówki za faktycznie wykonywaną pracę, resztę przejąłby ZUS...

Mamy sporo pacjentów „jednodniowych”, którzy — aby uzyskać dzień wolny na załatwienie własnych spraw, przychodzą po zwolnienie lekarskie, pomnażając liczbę czekających na poradę lekarską. Czy nie można by przynajmniej dnia wolnego na innych zasadach?

Z przytoczonych wypowiedzi wynika, że w działalności przemysłowej służby zdrowia zauważa się spory postęp. Sporo jest jednak jeszcze do zrobienia, by służba ta funkcjonowała właściwie i w optymalnym stopniu zaspokajała potrzeby zdrowotne pracowników naszych fabryk.

Zanotowała:
BOGNA WOJCIECHOWSKA



Nowy budynek dla WSWF

Po wielu perypetiach, związanych ze zmianami projektu, dobiega wreszcie końca budowa nowego gmachu poznańskiej Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego przy ul. Marchlewskiego. W najbliższych tygodniach rozpocznie się przeprowadzka biur i zakładów uczelni, która dotychczas pracowała w niezwykle trudnych warunkach.

Fot. — K. Przychodźki

Energetyka z różnych źródeł

Korespondencja z Moskwy

50
lat
ZSRR

W ZSRR rozwinięta się w ostatnich latach tzw. mała energetyka atomowa. Powstała cała rodzina generatorów izotopowych o różnych nazwach „Beta”, „Efir”, „Angara” i inne. Stanowią one niezastąpione źródła energii dla aparatury stacji naukowych, rozmieszczonych za kołem podbiegunowym czy w rejonach wysokogórskich. Podobnego rodzaju generatory izotopowe były umieszczane na satelitach „Kosmos”. Dobrze spisali się również taki generator, w czasie długich księżycowych nocy, na „Luno chodzie-1”.

Skoro mowa o nowych osiągnięciach ZSRR, kraju, w którym w czerwcu 1954 roku zaczęła działać pierwsza w świecie elektrownia atomowa, w dziedzinie pokojowego wykorzystania atomu trzeba wspomnieć o „Topazie”.

Na terenie Obnińska, gdzie powstała pierwsza elektrownia atomowa i gdzie mieści się słynny Instytut Fizyko-Energetyczny, przeszło fazę prób i wyprodukowało już wiele tysięcy kilowatogodzin energii elektrycznej, pierwsze w świecie atomowe, termoelektryczne urządzenie energetyczne „Topaz”. Lakoniczny komunikat o skonstruowaniu takiego urządzenia podał TASS w marcu 1971 r., wywołując nieomal światową sensację, a na XXIV Zjeździe KPZR uznano metodę bezpośredniego przekształcania energii cieplnej w elektryczną — za bardzo perspektywiczną.

Na jakiej zasadzie pracuje „Topaz”? Nie wdając się w niedostępne laikowi techniczne zawiłości należy stwierdzić, że źródłem ciepła jest w „Topazie”, normalny reaktor atomowy. Za pośrednictwem gigantycznej katody dokonuje się oddzielenie elektronów przy temperaturze 1,5 tys. stopni. Ucze-

ni radzieccy przezwyciężyli szereg trudności — takich, jak gromadzenie się elektronów w sąsiedztwie katody, co stworzyło zapórę odpychającą potok nowo pojawiających się cząstek.

Pierwszy „Topaz” ma moc 10 tys. wat. Uczni z Obnińska pracują obecnie nad nowymi modelami atomowych urządzeń termoelektrycznych, a pierwsze seryjne „Topazy” znajdą niedługo zastosowanie w badaniach oceanograficznych i w badaniach kosmosu.

Od energetyki przyszłości powróćmy do elektrowni tradycyjnych. Chociaż i to określenie nie bardzo da się zastosować do Krasnojarskiej Elektrowni Wodnej, o mocy 6000 MW. Wyposażona w 12 energobloków o mocy każdego równej, mocy całego Dniepru, stanowi ona pierwszy krok w wykorzystaniu nieogrzanych praktycznie mocy energetycznych Jeniseju. Radzieccy uczeni obliczyli, że potencjał energetyczny basenu Jeniseju wynosi około 600 mld kWh, co przewyższa potencjał takich zasobów w hydroenergię krajów, jak Kanada, Norwegia czy Japonia.

Jednym z czołowych obiektów energetycznych, który powstanie w dziewiątej pięciolatce, będzie Sajańska Elektrownia Wodna o mocy 6100 MW, która da życie całemu nowemu zagłębiu przemysłowemu w tym rejonie Syberii.

Duża elektrownia, Nurekska Elektrownia Wodna o mocy 2700 MW powstaje na „dachu świata” — w Pamirze. Dzięki tej elektrowni będzie można między innymi nawodnić ponad 1 milion ha ziemi w Azji Środkowej. Unikalna na skalę światową jest budowana w krainie ponad pięćdziesięciostopniowych mrozów Kolyńska Elektrownia Wodna, której prąd pozwoli zwiększyć wydobycie złota i metali kolorowych w sąsiednich okolicach.

Na terytorium ZSRR działa ponad 37 elektrowni ciepłych o mocy ponad 1000 MW każda. W bieżącym roku prowadzi się doświadczalną eksploatację na skalę przemysłową energobloków o mocy 500 oraz 800 MW. Rozpoczęło już pracę nad energoblokiem o mocy 1200 MW, który wejdzie do eksploatacji w 1975 r. W Kostołmskiej Elektrowni Ciepłej, geografia nowych budowli radzieckiej energetyki obejmuje w dziewiątej pięciolatce praktycznie cały kraj.

Dyrektywy XXIV Zjazdu KPZR zakładają, że produkcja energii elektrycznej osiągnie w ZSRR w 1975 roku 1030 — 1070 miliardów kWh, a energetyka radziecka — jak widać z tego niepełnego przekładu — ma dziś naprawdę niejedno imię.

ZDZISŁAW ROMANOWSKI

Stożkami z płyt

Grand Prix — Sopot 72. Płyta prezentuje 4 piosenki: Manuela i De tiorador w wykonaniu Jacquesa Herb (Grand Prix Du Disque) Das alte Lied von Gluck (Trena Sheer) i Cygańska letnia noc (Ewa Mazłowska). Gra orkiestra PR pod dyr. Henryka Debicha. Polskie Nagrania „Muza”, N 0704, 45 obr.

Jan Tadeusz Stanisławski z towarzyszeniem zespołu K. Paszka śpiewa 4 piosenki: Anflisa. Narzekać jeszcze nie ma na co. Z jednej strony i Płacz serce moje. Polskie Nagrania „Muza”, N 0682, 45 obr.

Mazury i kujawiaki — to tytuł płyty z nagraniami 16 utworów ludowych. Między innymi: Radosny poranek, Brawura, Pachnacy kwiat, Bielański mazur, Pod kujawską strzechą, Spominki lasu, Zielone wierzby i unomienie dla ciebie. Gra zespół „Szczęśliwa trzynastka” pod kierunkiem Stanisława Rososińskiego. Polskie Nagrania „Muza”, SXL 0776, 33 obr.

Tadeusz Woźniak nagrał long-play z 13 piosenkami własnej kompozycji (tekst Bogdana Chorażuka): A bodaj to. Zatrzymała się godzina Smak i zapach pomarańczy. Leże, Z dobrego przećwieć. Mój czas. Zegarmistrz światła i inne. Polskie Nagrania „Muza”, SXL 0839, 33 obr.

List Czytelnika do redakcji „Głosu” sygnalizujący niedostateczną zabezpieczenie internatu w N. przed wyrykami chuligańskimi spowodował wyjazd dziennikarza do tego miasta. Potwierdziły się zarzuty zawarte w liście i w rezultacie ukazał się artykuł pt. „Balagan w internacie” („Głos” z 15 bm.). Wizyta w N. wykazała wszakże, że wyrywki skierowane przeciw mieszkankom internatu stanowią odprysk trapiącego miasto problemu trudnej młodzieży. Problemowi temu poświęcona jest niniejsza publikacja.

Statystyki milicyjne nie notują zwiększania się liczby wystąpień chuligańskich w N. Jednakże wszyscy rozmówcy dziennikarza począwszy od milicjantów, a skończywszy na przedstawicielach władz oświatowych i miejskich uskarżali się, że spora część młodzieży wykazuje objawy nieprzystosowania społecznego. Głównym warunkiem zahamowania tego procesu, który przybrał niepokojące rozmiary — mówiono — może być właściwa organizacja czasu wolnego dziewcząt i chłopców, a tymczasem wieczorami nie mają oni gdzie się podziąć, bo brak świetlic i domu kultury.

Przeciwdziałając temu powołano do życia Młodzieżowy Dom Kultury. Wystartował we wrześniu br., ale dotychczas jego praca jest niewiele znacząca. Świadczą o tym wypowiedzi np. dyrektora liceum — „nie ma u nas domu kultury” czy oficera milicji: „MDK to tylko sztyl i pieczątki”. Jedynie wtajemniczeni działacze oświatowi utrzymują, że MDK działa wśród młodzieży szkół podstawowych i średnich, ale tylko

ogólnokształcących, w ograniczonym zakresie, bo nie dysponuje odpowiednimi lokalami. Jak dobrze pójdzie za dwa lata zajmie pomieszczenia obecnej restauracji, która przeniesie się do nowego budynku.

— Nie można wlażyć z MDK zbyt wielkich nadziei — stwierdził inspektor szkolny w N. — Proponuję MDK — nauka języków obcych, fotografia, zajęcia plastyczne itp. — przyciągała bowiem młodzież o już ukstałowanych zainteresowaniach, wapiłowe jednak czy będą magnesem dla tych, którzy nie mają żadnych potrzeb ściśle kulturalnych, a chcą jedynie zabawić się w gronie rówieśników. Dlatego też wielka szkoda, że za-

Śladem listu do redakcji (2)

MŁODZIEŻ NICZYJA

przepaszczone inicjatywę społeczną prowadzoną z myślą o tej właśnie młodzieży...

Wspomniana inicjatywa, pn. młodzieżowe komitety blokowe, jeszcze w ub roku była głośna i ścigała do N. działaczy, którzy chcieli zapoznać się z eksperymentalną formą pracy z młodzieżą oraz dziennikarzy, którzy pisali na ten temat sążniste artykuły. „Pogrzeb” odbył się konspiracyjnie, chociaż był równoznaczny z wprowadzeniem nudy dla około 500 młodych. Tytuł bowiem objętych było inicjatywą, której główny ciężar dźwigała długoletnia działaczka Związku Harcerstwa Polskiego — obecnie sekretarz Prezydium MRN. Należała ona i należy do tych raczej nielicznych w N. działaczy, którzy w

poszukiwaniu modelu pozytywnej pracy z młodzieżą potrafili przejść od słów do czynów.

— Przed czterema laty — powiedział założycielka młodzieżowych komitetów blokowych — powstała moja koncepcja. Jej istotą było zapewnienie rozrywki młodym ludziom, którzy niejako w zamian zobowiązywali się działać na rzecz swojego miejsca zamieszkania. Jakże to było rozrywki? Przykładowo wymienię: ping-pong, szachy, bilard, występy własnego zespołu muzycznego, białki, spotkania z pisarzami. Więk-

szą uczestników tych zabaw i imprez — „rewanżując się” za nie brała udział w pracach społecznych począwszy od odśnieżania a skończywszy na zakładaniu zieleńców. W ten sposób powoli stawała się współgospodarzami swoich osiedli. Wszystko skończyło się nagle kiedy młodzieżowe komitety blokowe straciły trzy świetlice. Jedną przekazało MDK, drugą Miejskiemu Przedsiębiorstwu Gospodarki Komunalnej (placówka ta — powstała w miejsce dwóch innych — potrzebowała lokali), a z trzeciej (salka narad Prezydium MRN) młodych wyproszono w obawie, że mogą coś zmalować. Oczywiście bez świetlic trudno prowadzić jakąkolwiek działalność roz-

rytkowo-wychowawczą zwłaszcza w okresie jesienno-zimowym...

— I co dalej? — zapytał dziennikarz.

— Może nawet złożyłabym broń ze względu na osamotnienie (tyle przecież jest instytucji i organizacji mających zajmować się sprawami młodzieży), ale młodzi stale się dopytują, kiedy ich komitety wznowią działalność. Wyszukałam więc pomieszczenie, które od biedy może pełnić funkcję świetlicy. Jest to barak-rudera (niczego lepszego nie znalazłam). Chyba uda mi się spowodować ustawienie tam piecy. Remont pochłonąłby 100 tys. zł, a takiej kwoty nikąd nie dostanę, choćby dlatego, że teren, na którym jest barak, został przeznaczony na rozbudowę sąsiedniej fabryki...

— Czy nie ma innego wyjścia z tej sytuacji? — to pytanie dziennikarz skierował do jednego z członków Komisji Oświaty i Kultury PRN.

— Wiele zakładów pracy w N. dysponuje świetlicami, które najczęściej stanowią tylko miejsca posiedzeń. Gdyby część tych świetlic — jak nasza komisja nie raz postulowała — udostępnić młodzieży eksperyment pod nazwą młodzieżowe komitety blokowe mogłyby się dalej rozwijać.

No cóż, wielu zachwyci się tą formą pracy z młodzieżą sprawującą trudności wychowawcze, ale nikt nie kwapi się do udzielenia konkretnej pomocy inicjatorce i realizatorce koncepcji tej pracy...

— Liczmy na to — powiedział dziennikarzowi inspektor szkolny — że rozwinięta baza kulturalna w N. na powołaniu w przyszłym roku Powiatowego Komitetu Kultury, który koordynuje działalność w tej dziedzinie m. in. powinien łącząc środki poszczególnych zakładów pracy...

Z pewnością tak się stanie jeżeli powołanie nowego ciała kolegialnego spowoduje metamorfozę części miejscowych działaczy nie dość ofensywnych i nie dość upartych. Taką właśnie postawą aktywów oświatowo-kulturalnego i młodzieżowego trzeba tłumaczyć jeśli nie zaprzeczanie to zawieszenie eksperymentu nazwanego młodzieżowymi komitetami blokowymi. Skutek jest taki, że około 500 młodych z etykieta „trudni” spędza wolny czas według własnego, często niedobrego, uznania. Są sami, bo szkoły i organizacje nastawiły się przede wszystkim na pracę z tymi, którzy nie przysparzają kłopotów wychowawczych. Trudnych pozostawiono opiece milicji, której dobre intencje nie zawsze idą w parze z właściwymi metodami. Metoda taką na pewno nie są, stosowane w N., postrzyżyny długowłosych. Na ślad takiego oto letargu profilaktyki społeczno-wychowawczej naprowadził dziennikarza list Czytelnika opisujący wybruki chuligańskie w N.

MICHAŁ ŁUCZAK

LEPSZE WARUNKI — LEPSZE EFEKTY

Od zachowania ciągłości robót budowlanych, także w okresie zimy, zależy będą nie tylko wyniki tegoroczne, lecz również roku przyszłego. Aura nie jest bowiem obojętna dla pracowników budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych. Chociaż większość domów np. w Poznaniu powstaje metodą uprzemysłowaną, jednak silne mrozy lub wiatry, a także śnieżyce uniemożliwiają montowanie budynków.

Ze względu jednak na różnorodność prac budowlanych, w okresie niesprzyjających warunków atmosferycznych mogą być kontynuowane roboty w obiektach zamkniętych. Dla spełnienia tego warunku trzeba jednak należyście wykorzystać poprzednie miesiące roku dla należytego przygotowania frontu robót na zimę.

W tym roku wielkopolscy budowlani spełnią chyba ten warunek. Jak wynika z zapewnień zjednoczeń budownictwa, podczas zimy 1972/73 stan załóg nie ulegnie zmniejszeniu. Jest to bardzo istotne, lecz liczba pracowników nie jest jeszcze gwarantem należytego wykorzystania załóg na placach budowy. Aby każdy pracownik miał zajęcie, trzeba było w ciągu całego roku postawić wiele budynków w stanie surowym. W okresie zimy bowiem roboty koncentrują się głównie na wykańczaniu wnętrz.

Tegoroczne przygotowanie frontu robót jest na pewno znacznie lepsze, niż w roku minionym, choć już wtedy za-

łogi budowlane zimą miały pełne ręce roboty.

Przykładem dobrej organizacji jest, m.in. Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2, którego załoga zapewniła sobie planowe oddawanie do użytku domów na osiedlu Rataje do końca kwietnia przyszłego roku. Wszyscy pracownicy znajdują tu zatrudnienie i głównie pracować będą wewnątrz budynków. A wykańczanie wnętrz domów jest jeszcze, ze względu na znikome ich uprzemysłowanie, najbardziej pracochłonne.

Pracownicy przedsiębiorstw podległych Zjednoczeniu Budownictwa Rolniczego pracują w IV kwartale br. w 600 obiektach rozrzuconych po całym województwie. Z tej liczby prawie połowa budynków znajduje się w tzw. stanie surowym zamkniętym. Pozostałe ogrzewane będą blokami akumulacyjnymi lub innymi agregatami.

Zapewnienie jednak frontu robót na zimę nie jest jednoznaczne z zapewnieniem w tym okresie pracownikom budownictwa należytych warunków pracy. Najbardziej prawidłowym rozwiązaniem byłoby, gdyby do wszystkich obiektów, posiadających okna i drzwi, doprowadzone zostało centralne ogrzewanie. Ba, byłoby to stan idealny. Na razie tak jeszcze nie jest i wiele brygad pracować będzie w budynkach bez okien, drzwi i pozbawionych podłączeń do urządzeń c.o.

Jakie więc podejmuje się przedsięwzięcia, by także w takich obiektach ludzie nie marzli? O znośne warunki pracy w czasie zimy zatroszczy się m.in. Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Budowlanego. W październiku, poprzez swoje ogniwa w przedsiębiorstwach (rady zakładowe i społeczni inspektorzy pracy) dokonano na budowach przeglądów; zainteresowano się stanem urządzeń socjalnych, a

więc — czy szatnie są ogrzewane i czy z kranów płynie ciepła woda? Sprawdzono też, jak przygotowano ciepłą odciecz, posiłki regeneracyjne oraz w jakich warunkach załogi będą zatrudnione.

Lustracja na wielkopolskich placach budowy wykazała szereg zaniedbań. Wydano około 150 zaleceń usunięcia niedociągnięć. Dotyczyły one w przeważającej większości braku natrysków i suszarni do odzieży oraz zadaszeń nad stanowiskami pracy, znajdującymi się na wolnym powietrzu.

Zarząd Okręgu ZZ nie zadowolili się tym przeglądem i pod koniec października zaprosił na posiedzenie prezydium przedstawicieli zjednoczeń budownictwa. W relacji tych ostatnich stan przygotowania do zimy na budowach różnił się nieco od rozeznania władz związkowych, które może bardziej krytycznie i wnikliwie podeszły do zagadnienia. Konfrontacja ta jednak przyniosła pożądany efekt. Ustalono bowiem termin (15 bm.) pełnego przygotowania placów budowy do zimy. Na szczęście listopadowa aura, jak do tej pory, sprzyja usunięciu jeszcze tu i ówdzie niedomagań oraz zapewnieniu należytych warunków pracy.

Zima, bez względu na wszystkie podejmowane przedsięwzięcia, dla dobra ludzi — zatrudnionych na budowach — jest trudnym okresem. Niektóre brygady muszą wykonywać pewne czynności na powietrzu, jak choćby pracownicy transportu. Dlatego jeszcze teraz, dopóty mróz nie doskwiera, należy dołożyć starań, by stworzyć jak najlepsze warunki pracy. Od troski o pracowników na budowach zależy przecież wykonanie zadań ostatniego kwartału tego roku i I w 1973 roku.

ANNA SIEKIERSKA

Jeszcze w tym roku

Wydawnictwo Poznańskie oferuje

Jeszcze w tym roku na półki księgarskie trafi wiele interesujących pozycji Wydawnictwa Poznańskiego. Wśród tytułów z dziedziny literatury społeczno-politycznej ukażą się 2 tomy wspomnień: wydany już tom zbiorowy pod redakcją A. Czubińskiego i M. Olszewskiego — „Kartki robotniczych wspomnień” oraz znajdujący się w druku tom II głośnego pamiętnika Jakuba Wojciechowskiego — „Życiorys własny robotnika” (tom I ukazał się w 1971 roku).

Obszerna monografia „Historia Pomorza”, opracowana przez zespół wybitnych historyków pod kierunkiem Gerarda Labudy, obejmuje całokształt dziejów Pomorza Zachodniego i Wschodniego od czasów najdawniejszych. Obecnie Wydawnictwo wznowia tom I tej monografii. Na półki księgarskie trafiła też właśnie studium historyczno-gospodarcze Czesława Łuczaka — „Kraj Warty 1939—1945”.

Dla szerokiego kręgu czytelników, zwłaszcza młodzieży szkolnej, przeznaczona będzie praca popularno-naukowa Jerzego Topolskiego — „Wielkopolska poprzez wieki”. Jest to syntetyczne kompendium wiedzy o tym regionie od zarania dziejów do czasów najnowszych.

Literaturę niemcoznawczą i historię II wojny światowej reprezentowane m.in. pozycjami: Jarosława Maciejewskiego — „Mickiewicza wielkopolskie drogi”, Feliksa Fornalczyka — „Hardy lirnik wioskowy” i Wojciecha Natanson — „Moje przygody literackie”.

W serii dzieł pisarzy skandy nawskich ukażą się obok książek mniej znanych, wybitne dzieła: Per Lagerkwista — „Złoty i Miki Waltari” — „Obcy przyszli na farmę”.

Wydawnictwo zapowiada także kilka pozycji z prozy NRD. Natomiast już można nabyć tomce zbiorowe: „Dzieje Ziemi Bytowskiej”, „Dzieje Ziemi Białogardzkiej” i „Dzieje Ziemi Drawskiej”. Album „Szczecin”, z tekstami w kilku językach, będzie jednym z wielu tego typu wydawnictw.

Z literatury pięknej, obok m.in. nowych powieści: Eugeniusza Pauksztzy — „Młodość i gwiazdy”, Wilhelma Szewczyka — „Moja matka najśliczniejsza” i Edwarda Balcerzana — „Któż by nas takich pięknych” ukażą się lub ukażą w najbliższym czasie dalsze wznowienia książek. Wśród nich znajdują się m.in.: „Zazdrość i medycyna” — Michała Choromańskiego, „Dziękuję ci kapitanie” i „Zwierzęta lasu dziecięcego” — Arkadego Fiedlera, „Przejaśnia się niebo” — Eugeniusza Pauksztzy, „Jak na niebie, tak i na ziemi” — Jerzego Korczaka, „Ballada sierpniowa” — Jerzego Mańkowskiego i „Dom na Pacyfiku” — Gerarda Górnickiego.

Są już w księgarniach książki nagrodzone i wyróżnione na Poznańskim Konkursie Literackim w 1971 roku: Andrzej Górnego — „Odsłoń, krzyknij” i Janusza Przybyśa — „Zapisz mi Untermentha”, a wkrótce ukażą się dwie dalsze pozycje Konkursu: Andrzeja Zeylanda — „Wyspy szczęśliwe” i Wiesława Rogowskiego — „Owoc w dłoni”.

Literaturoznawstwo będzie reprezentowane m.in. pozycjami: Jarosława Maciejewskiego — „Mickiewicza wielkopolskie drogi”, Feliksa Fornalczyka — „Hardy lirnik wioskowy” i Wojciecha Natanson — „Moje przygody literackie”.

W serii dzieł pisarzy skandy nawskich ukażą się obok książek mniej znanych, wybitne dzieła: Per Lagerkwista — „Złoty i Miki Waltari” — „Obcy przyszli na farmę”.

Wydawnictwo zapowiada także kilka pozycji z prozy NRD. Natomiast już można nabyć tomce zbiorowe: „Dzieje Ziemi Bytowskiej”, „Dzieje Ziemi Białogardzkiej” i „Dzieje Ziemi Drawskiej”. Album „Szczecin”, z tekstami w kilku językach, będzie jednym z wielu tego typu wydawnictw.

Praca Nauka

Do dziecka 2-letniego poszukuje opiekunki. Wskładowa 14 m. 10 po 16. 28959g

Przyjmę drobną pracę chłupniczą w metalu lub inną — posiadam b. dobre warunki lokalowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 28818g.

Przyjmę przepisywanie na maszynie, od godz. 16. Poznania, ul. Trybunalska 38. 28758g

Uczniów przyjmie, najchętniej z prowincji — Warsztat Mechaniczny Ślusarsko — Kotlarski, Poznań 44, ul. Głogowska 362. 28826g

Pedagoga gry na skrzypcach dla dziecka w domu lub u siebie, blisko ulicy Dąbrowskiego poszukuję zaraz. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 882p

Studentka politechniki udzieli korepetycji z matematyki, telefon 621-55. 29913g

Tańców uczyć Poznań, Mickiewicza 27, m. 7A. 26404g

Gry fortepianowej udziela pedagog. Ratajecka 26 m. 115, wejście 8. 28201g

Konwersacji w języku niemieckim, dla uczennicy liceum — poszukuję. Zgłoszenia: tel. 599-84. 28837g

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 28548g

Kupno Sprzedaż

Ogródek działkowy zagospodarowany, kupię, okolica lotniska. Oferty: „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 28803g.

Sprzedam tokarnię do obróbki metali. Józef Skórski, Głogów, ul. Świerczewskiego 18 m. 5. 848p

Okazyjnie sprzedam aparat nagłaśniający 50 W. Poznań, Zielona 2 m. 24. 845p

Futro nowe czarne łapki karakułowe duży rozmiar sprzedam. Głogów, sk. 96 m. 3. 29823g

Sprzedam pianino Zimermanna. Tel. 660 577. 30011g

Sprzedam motocykl MZ-125 stan b. dobry — niebieski z częściami. Stefan Ciesielski — Odolanów. 863p

Sprzedam halogeny 155 mm z żarówkami, tel. 615-74. 29917g

Sprzedam komplet mebli Ludwik Filip, stylowe lustro (tremol), futro nowe damskie na średnią figurę. Tel. 314-43. 29830g

Sprzedam okazjnie nowy akordeon 120-basowy. Menuet, tel. 608-23 godz. 8-14. 28825g

Sprzedam małego wilka do mięsa — zapasowe wyposażenie. Cena 4.000 zł. Głuszyca 161a. 28887g

Sprzedam rowerek, łódeczek do dziecięcej i lodówkę Iglo, tel. 427-55. 28850g

Sprzedam piec kaflowy — stałopalny, grzejnik gazowy. Pasięka 10, godz. 14-18. 28671g

Stemple budowlane 2,5 m długości — sprzedam. Wia domosć: tel. Poznań 41-19-19. 28687g

Fortepian sprzedam, stan dobry. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 28719g.

Sprzedam Camio 0.9 m3, przyczepkę dwukółową. — Fertel, Staroleśka 252. 28734g

Sprzedam tanio telewizor turystyczny oraz automatyczny palnik na ropę do c.o. dla domu lub ogrodnictwa. Tel. 679-663 — godz. 16-18. 28781g

Sprzedam SHL Gazela w idealnym stanie. Poznań, ul. Polanka 21 m. 6. 28795g

Sprzedam tokareńkę stołową, Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 28977g.

Tapety zagraniczne sprzedam. Tel. 506-85. 29021g

Sprzedam 4 opony zimowe firestone 550-12. Tel. 67-26-69. 28986g

Samochody

Sprzedam samochód osobowy Warszawa Combi, tel. 214-44. 29901g

Sprzedam Fiat 600 Multiple, Janickiego 8. 29949g

Sprzedam Volkswagen 1600TL Poznań, Partyzantka 3a m. 3. 29983g

Przyjeżdżę do Warszawy, duży, pilnie sprzedam, Adamski, Szamocin, Rynek 4. 28750g

Kupię Zastawę w dobrym stanie. Oferty z podaniem warunków „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 28869g.

Sprzedam Wartburga 1000, produkcji 1964, bardzo do brzm. stanie. Chodzież. Kochanowskiego 9. 847p

Kupię Zuka po wypadku lub do remontu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 28995g.

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”

w Nosolicach, pow. Głogów

oferuje do natychmiastowej sprzedaży:

1. TARCICA HUBIASTA różnej grubości i długości — w cenie 1.090,— zł za 1 m², w ilości 80 m²;
2. OKORKI — w cenie 620,— zł za 1 m², w ilości 40 m²;
3. TARCICA IGLASTA KRÓTKA — w cenie 980,— zł za 1 m², w ilości 60 m²;
4. termin i kolejność odbioru uzależniamy od kolejności wpływu zamówień.

Odbiór własnym transportem loco plac Spółdzielni, lecz nie wcześniej dopóty, dopóki odbiorca nie otrzyma od nas potwierdzonego zamówienia.

2021-K2

Lokale

Zamienię pokój, kuchnię samodzielną na 2 pokoje z kuchnią samodzielną. Warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 28661gpr.

Małżeństwo studenckie z dzieckiem z USA poszukuje dwupokojowego mieszkania z umeblowaniem, kuchni i łazienki na okres 7 miesięcy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 30176g.

Przyjmę 2 studentki na pokój. Dąbrowskiego 163a. 29763g

Pokój pusty c.o. woda, wynajmę. Adres wskaże „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 28805g.

Pracujące panie lub bezdzietne małżeństwo przyjmę na pokój. Poznań — Górczyn, Gostyńska 67. 29749g

Pan pracujący i uczący się poszukuje pokoju najchętniej okolicą Łazarza. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 30036g.

„Waler” pracujący poszukuje pokoju niekierującego. Płatne 1 rok z góry. Informacji udzieli Marek Clorkowski, Poznań, Gwardii Ludowej 38 m. 25. 28831g

Kupię w Poznaniu mieszkanie własnościowe, 2-3 pokojowe, względnie dom, w rozliczeniu domek z garażem, telefonem w Puszczykowie. Oferty z ceną „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 846p.

Nieruchomości

Sprzedam działkę budowlaną 1640 m² możliwość bud. domu bliźniaczego, woda, prąd. Zalasewo k/Swarzędza — 1 km od dworca. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 30067g.

Sprzedam willę wolnostojącą do wykonania. Po kupnie wolne 3 pokoje z kuchnią w domu gospodarczym. Warunek 2 pokoje z kuchnią c.o. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 29815g.

Sprzedam korzystnie dom piętrowy w Kościelcu 150.000 zł. Po kupnie wolne mieszkanie 48 m², z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 28904g.

Za mieszkanie własnościowe, spółdzielcze dam parcelę budowlaną z możliwością zamieszkania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 28886g.

Odstąpię dzierżawę 1 ha dobrej ziemi w Poznaniu. Tel. 213-41. 28855g

Różne

Wózki dziecięce, różne modele, wybór, polec. Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 28976g

Poszukuję świadków uszkodzenia samochodu Volvo na postoju przy Kniewskiego 23, w dniu 19. 10. 72. Zgłoszenia proszę tel. 639-81, względnie Kniewskiego 18 m. 2. 28279g

SREBRO — ZŁOŁO oraz

SREBRO PRZEMYSŁOWE

KUPUJESKLEP

„ARS CHRISTIANA”

- Poznań, ul. Wrocławska 10
- Kalisz, ul. Kanonicka 1
- Gniezno, ul. Młodej Gwardii 1
- Piła, ul. M. Buczka 40.

1930-K2

Pracownicy poszukiwani

Wojewódzki Zarząd Zakładów Karnych w Poznaniu — przyjmie do pracy w Służbie Więziennej z terenu m. Poznania i województwa

MEZCZYZN na stanowiska OFICERSKIE i PODOFICERSKIE.

Pracę zapewnią na terenie m. Poznania lub w jednostkach podległych w województwie poznańskim. Dla osób samotnych przyjeżdżających do Poznania, zapewnią się zakwaterowanie. Istnieje również możliwość angażu pracowników na dojazd do 50 km.

Od kandydatów na stanowiska oficerskie wymagane jest wykształcenie co najmniej średnie, a na stanowiska podoficerskie co najmniej podstawowe. Ponadto warunkiem przyjęcia jest wiek do 35 lat, uregulowany stosunek do służby wojskowej, dobre warunki fizyczne, odpowiedni stan zdrowia oraz pozytywna opinia w dotychczasowym miejscu pracy i zamieszkania.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Kadr Wojewódzkiego Zarządu Zakładów Karnych w Poznaniu, ul. Mińska 1, w godz. od 7-15 (telefon 556-01 do 04) oraz naczelnicy poszczególnych zakładów karnych, bądź arestów śledczych na terenie województwa poznańskiego. 9212-K1

Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Szamotułach przyjmie do pracy zaraz TECHNIKA mechanika oraz TECHNIKA elektryka. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Ekonomicznym „REDP” Szamotuły, ul. Powstańców Wlkp. nr 51. 1806-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowy Elektrowni i Przemysłu „Energoblok”, Poznań, Stary Rynek nr 81, przyjmie do pracy na budowach w Poznaniu:

- ELEKTRYKA,
- KIEROWNIKA MAGAZYNU
- MURARZY, CIESLI, BETONIARZY,
- MAJSTRÓW budowlanych z uprawnieniami,
- TECHNIKÓW BUDOWLANICH.

Warunki pracy i płacy do omówienia z kierownikiem budowy — Poznań, ul. Panny Marii nr 2 (obok elektrowni) lub z kierownikiem Ekspozytury — Poznań, Stary Rynek nr 81. 8087-M1

Przetargi

Dnia 24 listopada 1972 r. o godz. 12 w Poznaniu, odbędzie się I LICYTACJA RUCHOMOŚCI: samochodu osobowego m-ki „Warszawa — 224”, ośmioletniego, 60.000,— zł.

a stanowiącego własność Ob. Mariana Marchewki zam. Poznań, Czesznickowska 2b m. 1.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie w/w oznaczonym.

Komornik Sądu Pow. dla m. Poznania rew. IV w Poznaniu. 9107-K1

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo” Poznań. Li belta 29, poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Czynne godz. 15-19. 29030g

Panna lat 24, wysoka, wykształcenie wyższe, pozna kulturalnego, wysokiego kawalera do lat 30 Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 28765g.

Szybko, dobrze sześciu wie kojarzy małżeństwa „Ognisko” Poznań, Strusia 9. 29304g

OPOLSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO SUROWCÓW WTÓRNYCH W KLUCZBORKU

ulica Podwałe 20

OFERUJE DO SPRZEDAŻY KAŻDĄ IŁOŚĆ:

- ◆ CZYŚCIWA NICIANEGO KOLOROWEGO — w cenie 500,— zł za 100 kg
- ◆ CZYŚCIWA SZYTEGO BIAŁEGO i JASNEGO — pakowane po 10 kg w workach bawełnianych — w cenie 13,— zł za 1 kg
- ◆ CZYŚCIWA SZYTEGO RÓŻNOKOLOROWEGO — pakowane po 10 kg w workach bawełnianych — w cenie 10,— zł za 1 kg

WSZELKICH INFORMACJI UDZIELA:

Dział Obrotu Towarowego tel 431 lub 432

1914-K

OSTATNIE DNI sprzedaży

losów Krajowej
Loterii
Pieniężnej

główna wygrana
1.000.000 zł

1977-K2



Okazja dla melomanów!
Co miesiąc nowa kaseta
z nagraniami znanych
przebojów z TOP TWENTY

BANK PKO proponuje

ZAGRANICZNE KASETY
Z TAŚMĄ C-60 w wersji stereo
— możliwość odbioru w wersji mono.

SPRZEDAŻ ZA WALUTY WYMIENIALNE
I BONY TOWAROWE PeKao.

ZAINTERESOWANYCH ZAPRASZAMY
DO EKSPozyTURY BANKU PKO
w Poznaniu, ul. Świerczewskiego 12.
2073-K2

WIELKOPOLSKIE OKRĘGOWE ZAKŁADY GAZOWNICTWA OGŁASZAJĄ DODATKOWY NABÓR UCZNIÓW

do Zasadniczej Szkoły Przemysłu
Gazowniczego w Pile, ul. Mireckiego 18.
Przyjęcie uczniów odbędzie się bez egzaminu
wstępnego.

Przy szkole prowadzony jest internat.
Uczniowie mający trudne warunki materialne,
mogą otrzymać stypendium.

Absolwenci Zasadniczej Szkoły Przemysłu
Gazowniczego, mogą kontynuować naukę w Techniku
Przemysłu Gazowniczego w Pile.
Podania należy kierować:

Zasadnicza Szkoła Przemysłu Gazowniczego
Pila, ul. Mireckiego 18.
8779-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
13 listopada 1972 r. zmarła nasza najukochańsza
mama, teściowa i babcia, śp.

BALBINA NAPIERAŁA
z domu Reiman

Msza św. pogrzebowa odbędzie się w piątek,
dnia 17 bm. o godz. 11, w kościele św. Ducha
w Pobiedziskach, po czym nastąpi wyprowadzenie
zwłok na cmentarz parafialny.

W głębokim smutku pogrążeni
córk, synowie, synowie, zięćciowie
i wnuki
30232g

Dnia 14 listopada 1972 r. zmarł nieoczekiwanie
nasz najdroższy, ukochany syn, i brat
**mgr MARIAN RYSZARD
GRAMZIŃSKI**

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 17 bm.
o godz. 13.05, z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O czym zawiadamiają w nieutulonym żalu
pograżone
matka, siostra i rodzina
Poznań, Janickiego 24 m. 9.
30195g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
14 listopada 1972 r. zmarła nasza najukochańsza
siostra i ciocia, śp.

ANNA KINDZIELSKA
z domu Bakowska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 17 bm.
o godz. 10.25, na cmentarzu junikowskim.

W nieutulonym smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Głogowska 67.
30216g

Zguby • Różne

Zaginął pudel czarny,
średni okoliczności Promieni-
stej, Pogodna. Ostrzeżenie
się przed kupnem. Poznań,
Belwederska 9 m. 2.
30074g

Zgubiłem kartę rzemie-
śniczą nr 1372 z dnia 24.
II. 70, i zaświadczenie na
handel, wydane przez Wy-
dział Handlu na nazwi-
sko Ewa Jedynek Wrze-
nia ul. Młyn Parowy 1.
30130g

Zaginął wyżeł gładkowł-
osy 6-miesięczny, biało-
czarny. Znalazcę proszę o
zwrot. Piotrowicz, Poznań,
plac Asnyka 3 m. 8.
30111g

Artystyczne cerowanie.
Lazarz, Engla 11. 28410g

Wypożyczam zagraniczne
suknie ślubne, welony,
nakrycia do chrztu, ubra-
nia — Długa 9. 28715g

Pracownicy poszukiwani

Teatr Polski w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 8/10, za-
tutudni natychmiast
2 PALACZY C.O.
Wymagane wykształcenie:
kurs palaczy c.o. praktyka 5 lat.
Zgłoszenia:
Referat Kadr Teatru Polskiego — codziennie oprócz
poniedziałku od godz. 10-12 — tel. 556-28. 9203-K1

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Gosty-
niu, ul. Graniczna 3, przyjmie natychmiast
PRACOWNIKA UMYSŁOWEGO
do działu zaopatrzenia.
Wymagane wyższe wykształcenie ekonomiczne
cventualnie średnie ekonomiczne i praktyka w za-
opatrzeniu.
Warunki pracy do uzgodnienia na miejscu. 2012-K2

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przem-
ysłowego nr 2, w Poznaniu ul. Marchlewskiego 128,
tel. 650-51, przyjmie do pracy na budowie Fabryki
Okuć Budowlanych w Lesznie, pracowników w na-
stępujących zawodach:
— 20 MURARZY — tynkarzy
— 10 CIESLI — stolarzy
— 20 BETONIARZY
— 30 ROBOTNIKÓW
— 30 SLUSARZY
oraz kandydatów, celem przyuczenia w zawodach
murarza czy cieśli.
Chętni zgłoszą się bezpośrednio u Kierownika bu-
dowy FOB w Lesznie w Dziale Pracy i Placy
w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 128, pok. 100, tele-
fon 650-51, wewn. 210. 8660-K1



TYLKO
w „KOZIOLKACH”
za 15,— zł. ponad pół mi-
lionu złotych lub samochód
„WARSZAWA”
9294-K1

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Obor-
nikach, ul. Poznańska 27 — zatrudni zaraz
3 MGR. INŻ. względnie TECHNIKÓW budow-
niawo- i elektrycznych z praktyką i uprawnieniami
budowlanymi na stanowiska kierowników robót
i kierowników budów na terenie pow. Oborniki,
Czarnków i Trzcińska.
Warunki pracy i placy do omówienia w Dyrekcji
Przedsiębiorstwa Oborniki, ul. Poznańska 27.
9137-K1

ZPM H. Cegielski Odlewnia Żeliwa w Śremie woj.
poznański zatrudni zaraz następujących pracow-
ników:

- INŻYNIEROW budownictwa ładowego z upraw-
nieniami i z praktyką w służbie inwestycyjnej,
bądź w wykonawstwie i projektowaniu, na sta-
nowisko st. inspektora technicznego w Dziale
Przygotowania Inwestycji
- TECHNIKÓW budowlanych do pracy w Dziale
Inwestycji
- INŻYNIERA ciepłownika lub INŻYNIERA me-
chanika - energetyka z praktyką w eksploatacji
urządzeń ciepłowniczych na stanowisko kierow-
nika
- INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW odlewników na
stanowisko Kier. Oddziału i mistrzów
- INŻYNIERA automatyka z praktyką
- INŻYNIERÓW mechaników z praktyką na sta-
nowiska Kier. Oddz. Utrzymania Ruchu
- SOCJOLOGA — specjalność socjologia przemysłu
(na wstępny staż pracy lub z praktyką)
- TOKARZY, FREZERÓW
- ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych do róż-
nych prac w Odlewni

Warunki pracy i placy do uzgodnienia korespon-
dencyjnie. bądź na miejscu w Dziale Kadr Odlewni
Żeliwa w Śremie, ul. Staszica 1. 1902-K2

W dniu 13 listopada 1972 roku, zmarł nieodża-
łowanej pamięci nasz drogi kolega

lek. med. **MICHAŁ BORAK**

bardzo ceniony i ofiarny lekarz, prawy człowiek.

Postać Zmarłego zachowamy w serdecznej pa-
męci.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębo-
kiego współczucia.

Kierownik Zakładu Anestezjologii
i współpracownicy,
30181g

Dnia 14 listopada 1972 r. zmarła nasza serdecz-
na Koleżanka

HALINA DROBNIK-FLJS

mgr farmacji
pracownik Zarządu Aptek Wojew. Poznańskiego
i m. Poznania.

Z głębokim żalem żegnamy naszego współ-
pracownika.

Najbliższej Rodzinie składamy wyrazy szcze-
rego współczucia.
Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 14.30,
w Orchowie woj. bydgoskiej.

Rada Zakładowa, Dyrekcja
i współpracownicy
Zarządu Aptek Wojew. Poznańskiego
i m. Poznania w Poznaniu.
9288-K1

SPORT • SPORT • SPORT

Dzisiaj przy świetle elektrycznym

Dwa występy rugbistów Jugosławii w Poznaniu

Dzięki inicjatywie działaczy poznańskiej Polonii, zakończenie te-
gorocznego sezonu w rugby w Poznaniu zostanie znacznie uatrakcyj-
nione.

Rugbiści Dynamo — Panevo, mia-
sta liczącego około 70 tysięcy mie-
szkańców, zajmujący 1 miejsce w ta-
beli rundy jesiennej wśród 12 dru-
żyn, zmierzą się dzisiaj o godz.
17.30 na stadionie Olimpij na Gole-
cinie z czołowym polskim zespó-
łem I-ligi Polonię. Obie drużyny
z których w każdej występuje po
czterech reprezentantów swego kra-
ju, staną do towarzyskiego pojedy-
nku w najlepszych składach.

dalekopisem

OLD-BOYE EUROPY
POKONALI BRYTYJCZYKÓW

5 tys. widzów obserwowało na
stadionie Wembley w Londynie
mecz dawnych piłkarskich sław —
reprezentacji old-boyów W. Bryta-
nii i Europy. Dochód z meczu
przeznaczony był na cele charyta-
tywne. Zwyciężyła ekipa Europy
5:4.

ZŁOTE MEDALE
DLA RYSTERA I CIURY

Na odbywającym się w Hawa-
nie turnieju „nadziei olimpij-
skich” w podnoszeniu ciężarów z
udziałem zawodników Bułgarii,
CSRS, Kuby, NRD, Polski, Rumu-
nii, Węgier i ZSRR, reprezentanci
Polski zdobyli dwa złote medale.
W wadze lekkiej Eugeniusz Ry-
ster wywalczył złoty medal w
dwuboju rezultatem 260 kg, zdoby-
wając także dwa srebrne medale
za rwanie i podrzut, natomiast w
wadze piórkowej Grzegorz Ciura
wynikiem 107,5 kg zdobył złoty
medal w rwaniu.

SUKCES KOSZYKARZY
ŚLĄSKA

W rozegranym we Wrocławiu re-
wanżowym spotkaniu koszykówki
mężczyzn o Puchar Zdobywców
Pucharów — Śląsk Wrocław wy-
grał ponownie z turecką drużyną
Galatasaray Stambul tym razem
79:66 (45:35).

LOSOWANIE
MISTRZOSTW ŚWIATA
PIŁKAREK

W Kopenhadze odbyło się loso-
wanie mistrzostw świata w piłce
recznej kobiet, które odbędzie się
we wrześniu 1973 r. w Jugosławii.
Reprezentacja Polski zaliczona zo-
stała do gr. „C”, ale by znaleźć
się w puli finałowej, będzie musia-
ła stoczyć dwa mecze eliminacyj-
ne z drużyną Holandii. (o-b)

Totek płaci

W losowaniu II zakładów Toto-
Lotka z dnia 12 bm. stwierdzono: 1
rozw. z 5 traf. prem. — wygrana
1.000.000 zł 83 roz. z 5 traf. zwykł.
— wygrane po 26. 513 zł 5.818 roz.
z 4 trafieniami — wygrane po 567
zł 132.869 roz. z 3 trafieniami —
wygrane po 26 zł.

Kolejne losowanie Toto-Lotka od-
będzie się w dniu 19 bm. w War-
szawie w przerwie meczu koszy-
kówki kobiet Polonia W-wa — Wi-
śła Kraków o godzinie 16.40.

Losowanie trzech nagród pienię-
żnych po 100.000 zł oraz książeczek
PKO odbędzie się w Ursusie w
przerwie meczu piłki nożnej Ur-
sus — Włókniarz Łódź o godzinie
14.00.

We wtorek, dnia 14 listopada 1972 r. zmarł

tow. **MARIAN GRAMZIŃSKI**

em. Wiceprezes Sądu Wojewódzkiego w Pozna-
niu, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu
Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi,
Medalem 10-lecia PRL, Odznaką honorową „Za
zasługi w rozwoju woj. poznańskiego”.

W Zmarłym straciłmy dobrego i ofiarnego
sędziego oraz szlachetnego i życzliwego współ-
pracownika.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 17 bm.
o godz. 13, na cmentarzu na Junikowie.

Cześć Jego pamięci!

POP, Rada Zakładowa

Kierownictwo Sądu Wojewódzkiego
w Poznaniu.
30188g

† Z wielkim bólem i głębokim żalem zawi-
adamiamy, że w dniu 14 listopada 1972 r.
przeżył 62 lata, odeszła od nas na zawsze
po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakra-
mentami św. nasza najukochańsza i nigdy nieza-
pomniana mama, teściowa, babcia, bratowa,
szwagierka i ciocia, śp.

ZOFIA LINETTE

z domu Rosicka

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 17 bm.
o godz. 13.40, na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Głogowska 70.
30200g

Walia — Anglia 0:1

W Cardiff rozegrano elimina-
cyjne spotkanie piłkarskich mis-
trzostw świata grupy V Walii —
Anglia.

Pierwsza połowa meczu toczyła
się pod znakiem wyrównanej gry,
ale znacznie więcej groźnych sy-
tuacji podbramkowych stworzyli
Anglicy. Bramkarzowi Walii Sprake
największe niebezpieczeństwo,
groziło z prawej strony, gdzie
„szalał” niezwykle szybki i bojo-
wany Keegan. Właśnie po zainicjo-
wanej przez niego akcji angielski
zespół uzyskał prowadzenie. W 34
min. napastnik angielski po wyma-
niewaniu bocznego obrońcy cel
nie dostrzekał i Colin Bell nie
miał najmniejszych kłopotów z
umieszczeniem piłki w słatce.

Nie popisała się przy tym defen-
sywa drużyny walijskiej, a zwi-
szcza boczny obrońca Rodrigues,
który tym razem nie zdołał upil-
nować napastnika angielskiego.
Był to zresztą jedyny błąd obroń-
cy Rodriguesa, który był jednym
z najlepszych piłkarzy swej dru-
żyny, a jego częste rajdy do
przodu i groźne dostrzekowania
czyniły wiele zamieszania na
przedpolu bramki Clemence'a.
Wynik ten utrzymał się do koń-
ca meczu. (o-b)

Porażka

zapaśników włoskich

Na zaproszenie drużyny aktual-
nego mistrza Polski w zapasach — przy-
był do Rzeszowa zespół trzykrotne-
go mistrza Włoch w tej dyscypli-
nie drużyna Italsider z Genui. W
rozegranym 14 bm. meczu obu tych
zespółów, zdecydowane zwycięstwo
6:3 odniosła Stal Rzeszów. Mecz
stał na dość dobrym poziomie.

Wielkopolscy zapaśnicy stawiają na młodzież

Zapaśnicy wielkopolscy przez wiele lat utrzymywali się w ścisłej
czołówce krajowej, stale rywalizując z najsilniejszymi okręgami:
śląskim i warszawskim. Jednak ostatnie lata — to wyraźny kryzys.
Wiele zdolnych zawodników — seniorów zakończyło swoją karierę
sportową, młodzi ustępowali reprezentantom innych okręgów. Po-
znań wśród 19 związków okręgowych znalazł się na dalszym planie.

Od niespełna dwóch lat notuje-
my pewną poprawę, szczególnie je-
żeli idzie o wychowanie nowej ka-
dry zapaśników, tak w stylu klas-
ycznym jak i wolnym. POZZ zerze-
sza obecnie 10 klubów względnie
sekcji. Zarejestrowanych jest 368
aktywnych zawodników, co nie
wydaje się nam cyfrą imponującą.
Przeważają tu ludzie młodzi.

Obecnie rozgrywane są walki
młodzieżowe — chłopców w wieku
do lat 20 w obu stylach. Wśród 9
zespółów I ligi krajowej barw Po-
znania bronią w stylu wolnym za-
wodnicy Grunwaldu i Sulmirczy-
ka, a w klasycznym reprezentanci
Cybiny i Unii Swarzędz.

Główną uwagę POZZ poświęca
— jak nas informuje prezes okrę-
gu Józef Moczyński — młodzie-
żowcom — zawodnikom roczników
spartakiadowych (do lat 17). Do
kadry okręgowej powołano po 22
chłopców w obu stylach. Do ich
zyspożyj oddani zostają najlepsi
trenerzy. Pierwsze zgromadzenia
odbędzie się od 27 XII br. do 6 I
1973 r. dla „wolnych” w Marsze-
wie pod Pleszewem, dla „klas-
yków” w Babimście. W zgromadze-
niach tych wezmą również udział
zapaśnicy województwa zielono-
górskiego. Kontynuując przygoto-

wania do występu naszych naj-
młodszych na III Centralnej Spar-
takiadzie Młodzieży, rozegramy
kilka towarzyskich turniejów. Na-
si wybrańcy zmierzą się z repre-
zentantami Katowic, Krakowa i
Mazowsza, w styczniu, marcu i
maju przyszłego roku.

W późniejszym terminie, już
przed startem na Spartakiadzie
zbierzemy młodzież na dwóch
zgrupowaniach. Ponadto nasza dzia-
łalność wśród młodzieży postano-
wiliśmy jeszcze poszerzyć — mówi
prezes Moczyński. W porozumie-
niu z Kuratorium Okręgu Szkolne-
go zajmniemy się chłopcami roczni-
ków 1959/60.

Uczniowie licznych szkół Pozna-
nia, Krotoszyna, Kobylnicy i Swa-
rzedza będą mogli w określonych
dniach, w dogodnych dla nich go-
dzinach, ćwiczyć na salach. Z tej
młodzieży pragniemy wyłonić re-
prezentację, w obu stylach, na
Igrzyska Młodzieży Szkolnej w
1974 r.

— A dalsze plany?
— Prawie zapewniona mamy or-
ganizację w sierpniu 1974 r. w Po-
znaniu mistrzostw Europy junio-
rów w stylu klasycznym i wol-
nym. Spodziewamy się startu re-
prezentantów 18—20 państw. Impre-
za ta ma się odbyć w nowej hali
sportowej w Parku Kasprowickim.
(tp)

† Dnia 14 listopada 1972 r. po długich i cięż-
kich cierpieniach opatrzony Sakramentami
św. zmarł nasz kochany mąż, ojciec, teść i dzia-
dek, przeżywszy lat 71

JAN NOWICKI
emerytowany drogomistrz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 18 bm.
o godz. 14.30, na cmentarzu w Zabikowie.

Pograżeni w smutku
żona, córka, synowa, zięć i wnuczka
Luboń 3, ul. Poniatowskiego 3. 30257g

† W dniu 13 listopada 1972 r. zmarła nagle w
wieku 75 lat, opatrzona Sakramentami św.
nasza najukochańsza matka, teściowa i babu-
nia, śp.

STANISŁAWA KAWCZYŃSKA
z domu Pazgrat

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 18 bm.
o godz. 13, na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążeni
córka, syn, synowa, zięć i wnuki
Poznań, ul. Przemysłowa 49 m. 9. 30227g

† Dnia 14 listopada 1972 r. zmarł nagle, opa-
trzony Olejami św., mój kochany mąż, nasz
najdroższy ojciec i brat — przeżywszy lat 59, śp.

BOHDAN WODNIAKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 17 bm.
o godz. 14.30, z domu żałoby do kościoła para-
fialnego w Ostrzeszowie.
Po odprawieniu mszy św. kondukt żałobny
wyruszy na cmentarz.

O czym zawiadamiają w smutku pogrążeni
żona z synami, siostra i rodzina
Ostrzeszów, ul. Gen. Sikorskiego 14. 30190g

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań 2, Grunwaldzka 18. Redaguje kolegium Marian Flejserowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz
Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Skapski, Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski, Jerzy Wajasek
Telefony: centrala 600-41 i tacy wszystkie działy informacyjne
Zastępca red. naczelnego — 657-18 Sekretarz redakcji — 648-85, Sekretariat — 654-09, Dział Miejski — 650-39, Redakcja pocna — 630-73 i 153-31
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” • Biuro Ogłoszeń — Poznań Grunwaldzka 19, telefon 650-11, 600-41. Za treść i termin
druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada • Reklamiści nie zamawiają reklam bez podpisanych przez siebie zamówień (30 zł) odbiorcy (15 zł) lub (15 zł) odbiorcy do dnia 10 miesiąca poprzedzającego
niemka • Prenumerata — wstąpi bez żadnych ograniczeń na kwartał (30 zł) lub półrocze (50 zł) lub rok (100 zł) przysyłamy do dnia 10 miesiąca poprzedzającego
okres prenumeraty — za pośrednictwem blankietów PKO — PITPIK „Ruch” Poznań, Zwierzyniecka 3, na konto PKO nr 5-6-151; do dnia 15 poprzedz-
ającego okres prenumeraty — listonosze i urzędy pocztowe.

TEATR

POLSKI — g. 19 „Zemsta” (przedst. zamkn.).
NOWY — g. 16 „Tajemniczy ogród”, g. 19 „Sługa dwóch pań”.
OPERA — g. 19 „Człowiek z La Manzy”.
OPERA — g. 19 „Dziękuję ci Ewo”.
MARCINEK — g. 11 i 17 „Błkitny jez”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 30 „Piekny listopad” (wł. 18 l.), g. 15, 17, 20 „Strategia pajaka” (wł. 16 l.).
KDF PALACOWE — g. 15 „Roméo i Julia” (ang.-wł. 18 l.), g. 20 „Waleria i tydzień cudów” (czes. 18 l.).
APOLLO — g. 10, 13, 16, 15, 19, 30 „Tyłko dla orłów” (ang. 14 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12, 30, 15, 18, 20 „Niech bestia zdycha” (fr. 14 l.).
CZERNASTKA — g. 10, 12, 30, 15, 17, 20 „Poślizg” (pol. 16 l.).
GONG — g. 10, 12, 30, 17, 20 „Przez pustynie” (mesk. 16 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Spacer w wiosennym deszczu” (USA 16 l.).
KOSMOS — g. 17 „Przemiana” (fr. 16 l.).
MALTA — g. 16, 18, 30 „Ziemia faraonów” (USA 14 l.).
MINIATURA — g. 15, 30, 17, 19, 30 „Czym mogę służyć” (czes. 16 l.).
OLIMPIA — g. 15, 30 „Wujaszek czarodziej” (węg. 11 l.), g. 17, 30 „Ballada o Cable'u Hogue'u” (USA 16 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 30 „Wielkie wakacje” (fr. 11 l.), g. 20 „Miłość, miłość, miłość” (wł. 16 l.).
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Ten okrutny, niekiedy chłopak” (wł. 16 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19, 30 „Serce to samotny myśliwy” (USA 16 l.).
SCALA — g. 16, 19 „Tora! Tora! Tora!” (USA 14 l.).
WARTA — g. 10, 16, 20 „Pamiętnik szalonej gospodyni” (USA 16 l.), g. 12, 14 — seanse zamkn., g. 18 DKK „Dyskurs”.
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 15, 18 „Tora! Tora! Tora!” (USA 14 l.).
WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 18, 20 „Znikający punkt” (USA 18 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19, 30 „Błędny ogień” (fr. 16 l.).

DYZURY

DYZURY: interna, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chelmonskiego 20): wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66; dla pow. poznańskiego, tel. 544-44; Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.
Apteki: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Stowiarowa, Starołęcka 78 (dyskursy nocne), Marcinkowskiego 11 (cała doba), niedziela i święta.
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Szpitala Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93.
Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414) — g. 8-21 (w nocy nagłe wypadki).

RADIO

CZWARTEK PROGRAM I — Fala 1322 m: 7.55 Muz. Rozrywk.: 8.08 Felieton dnia: 8.21 Co słychać w świecie: 8.30 Bezpieczeństwo na jezdni zależy od nas samych: 8.40 Pronounujemy informujemy, przypominamy: 9.00 Dł. kl. III i IV (jęz. polski). „Lampy”: 9.20 Kompozycja Tygodnia — W. A. Mozart: 10.05 Przez łódź i morza: 10.15 „Synowie ludzkości” (fragm. książki J. Woiniewicza): 10.25 Głogowski Rossini odr. O. Resnais: 10.35 „Rosinianna” Suita: 10.50 Pierwsza lekcja uczuć: 11. Dł. kl. VIII (wch. obywatelski): Cykl: „Egzamin w teraźniejszości”: 11.20 Od solisty do orkiestry: 11.50 Poradnia Rodzina: 12.25 Z gdańskiej fonoteki muzycznej: 13 Z życia ZSRR: 13.20 Polskie mel. lud.: 13.40 Wiecej, lepiej, taniej: 14 Nie orzeźmiłże nie zapomnieć — mówi H. Ładosz: 14.10 Recital solisty: 14.30 „Przedki muzyczne”: 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców: 16.05 Onie ludzi Partii: 16.15 R. Wagner — Uwertura Koncertowa „Polonia”: 16.30 Popołudnie z młodzieżą: 16.50 Muz. i Aktualn.: 19.15 Kupi nie kupi — posłuchajcie! — konc. dla Świata Pracy: 20.30 Fala 17: 20.35 Miniatury rozrywkowe: 21 Rep. Red. Społ.: 21.25 Radio-Szkole — audycja dla nauczycieli: 21.40 Listy z teatrów pt. „Co nowego w Poznaniu”: 22.10 Z twórców polskiej kompozycji: 23.10 Przegląd i pogląd: 23.20 Ze studenckich nagrań jazzowych: 23.30 „Rękaw piosenek”: 0.10 Program nocny z Bydgoszczy.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12, 05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 63.74 MHz: 7.25 D. Cimarosa — Uwertura do opery komicznej II maestro di capella: 8.05 Muzyczny tydzień Poznania: 8.35 Pasja wg starszego referenta — odc. 12 pow.: 9 Gdański konc. rozrywk.: 9.35 Nie ma marginesu: 10.05 Spotkanie z piosenką radziecką: 10.25 „Mania Europy” opow.: 10.45 Echa Euro-

PGR Naramowice baza owocowo-warzywną dla Poznania

Kombinat Ogrodniczy Naramowice — z gospodarstwami sadowniczymi w Rosnowie i Pamiątkowie oraz warzywnymi w Naramowicach, Napachaniu i Szczepankowie — swoją produkcję gruntową i szklarniową przeznacza na potrzeby mieszkańców Poznania.

Kombinat prowadzi sprzedaż we własnych 15 poznańskich punktach, zaopatruje też sklepy przedsiębiorstwa Warzywa-Owoce i Wielkopolskiej Spółdzielni Ogrodniczej oraz dostarcza produkty rolne do pięciu poznańskich szpitali, szkół i internatów oraz stołówek w zakładach pracy.

Roczna produkcja, przeznaczona na cele na potrzeby miasta to: 2000 ton warzyw i 820 ton owoców, 30 procent warzyw stanowią kapusta, a 45 procent owoców — jabłka.

Dziennie kombinat sprzedaje we własnych sklepach około 20 ton warzyw i 3 ton owoców. Na pełne ich zaopatrzenie w sezonie zimowym przygotowano rezerwę 900 ton.

DO REDAKTORA GŁOSU

Hieny na Junikowie

Panie Redaktorze!

Na Cmentarzu w Junikowie zadomowiły się hieny. Nie wie rzy pan? Oto przykłady:

— 15 października br. posta-
wili na grobie mego męża
płk. Czesława K. wazon z bu-
kiem róż. Na drugi dzień róż
już nie było. Zniknęły także
tkwiące w innym naczyniu z
wodą, gerbery i chryzantemy.

— 28 października okradzio-
no grób z chryzantem.

— 2 listopada nie znalazłem
już na grobie mego męża kwia-
tów, które położyłem tam dnia
poprzedniego. Słyszałem też, że
w tym samym dniu ogołoco-
no z kwiatów inne groby na tym
cmentarzu. Podobno zdarza
się to nie po raz pierwszy.

Stąd wniosek, że ktoś
zrobił sobie z okradania grobów
intratny proceder (bukiet z 10
róż kosztuje dziś około 300 zł).
Jak nazwać tego „ktoś”? —
tylko hieną. Czy na takich nie
ma sposobu?

Krzyszna K.
Poznań

Kto zna tę kobietę?

22 października br. o godz. 3.30
w Złotychach pow. Poznań z trasy
Poznań — Oborniki samochód Po-
gotowia Ratunkowego zabrał młoda
kobietę, która nie potrafiła po-
dać swoich personaliów ani oko-
liczności, w jakich znalazła się w
miejscu, gdzie zatrzymała samo-
chód Pogotowia Ratunkowego.

Rysopis: wiek
około 20 lat,
wzrost 164 cm,
szczerzej budo-
wa ciała, twarz
podłużna, cera,
błada, oczy nie-
bieskie, włosy
ufarbowane na
rudo.
Kobieta ubra-
na była w spodni
ce w drobny kratkę koloru zie-
lonobłękitnego, czerwona bluzka
wełniana, popielaty sweter rozpi-
nany, ciemny brokatowy płaszcz
w wytłaczane wzory, nylonowy
szal w oliwkowym kolorze, czar-
ny welniany beret oraz czarne
sznurowane buty na grubym wys-
okim obcasie.

Osoby, mogące udzielić jakich-
kolwiek informacji o tej kobiecie,
proszę o skontaktowanie się z
Komendą Powiatową MO w
Obornikach lub z najbliższą jed-
nostką Milicji Obywatelskiej. (na)

pejskich Festiwalu Muzycznych —
Lucerna 1972: 13 Czas dobrych go-
spodarzy: 13.20 Gra Zesp. B. Bar-
dago: 13.40 Takie zwykłe serce,
opow.: 14.05 Czwartkowe spotka-
nia przy muzyce: 14.30 Kronika
kulturalna: 14.45 „Błkitna sztafeta”:
15.15 Konec muz. romantycznej:
17.15 Aud. ekonom.: 17.25 Piosenki i
melodie estrady: 17.55 Radioex-
press: 18.05 Studenci mówią — stu-
denci słuchają: 18.20 Widnokrąg —
program popularno-naukowy: 19.15
Język rosyjski: 19.30 Muz. rozryk-
kowa: 20.24 Kompozytor tygodnia
— W. A. Mozart „Così fan tutte” —
opera w całości.
WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 21.54, 23.50.
PROGRAM III: UKF 66.62 MHz
oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i
49 m: 7.40 Muzyczna zegarynka:
8.05 Mój magnetofon: 8.35 Nowe
głosy we francuskiej piosence: 9
„Kłeska” — odc. 25 pow.: 9.10 Ryt
my egzotyczne po polsku: 9.30
Nasz rok 72: 9.45 T. Baird — Eks-
presje na skrzypce i orkiestrę: 10
Kwadrans dla „Niewiarzącej orki-
estry, smyczkowej”: 10.15 N+T —
czyli nowoczesność i technika:
10.35 Wszystko dla pań: 11.45 „Ko-
niec wieczności” — odc. pow. I.
Asimowa: 12.25 Za kierownicą: 13
Na lubelskiej antenie: 15.10 Album
muz. uniwersalne: 15.30 Kwadrans
ze znakami zapytania: 15.45 Ad li-
bitum: 16.05 Głosa do Trilogii —
„Potop” — gawęda prof. dr. W.

ton warzyw i 300 ton owoców oraz
zakazano 25 ton kapusty i 15 ton
ogórków. W styczniu zapasy te be-
da uzupełniane będą z produkcji
szklarniowej, która do wiosny sie-
gnie 600 000 główk sałaty, ok. 166 000
kalarep, 336 ton pomidorów i 170
ton ogórków. W porównaniu z ro-
kiem bieżącym będzie to 50-krotnie
wyższa produkcja warzyw szkla-
rniowych, uzyskana w nowych
objektach kombinatu.

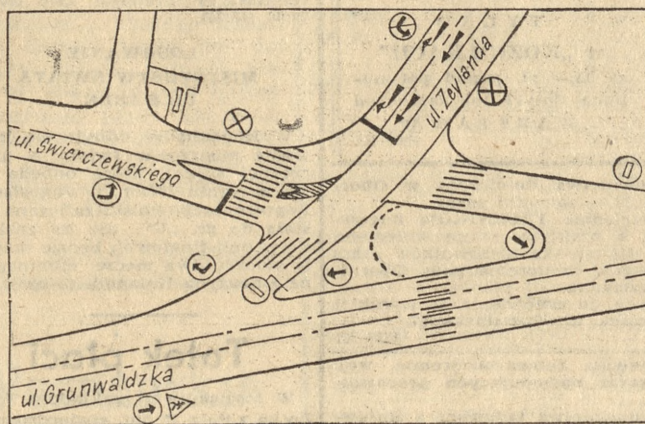
Jak wiadomo Kombinat PGR
Naramowice będzie gospodar-
stwem szklarniowym, w tym
celu podjęto już inwestycje.
Realizacja pierwszego etapu
budowy — 7 ha pod szkłem —
zakńczona będzie pod koniec
roku.

Całość inwestycji przewiduje
budowę 21 ha szklarni wyso-
kich z zapleczem, które dyrek-
cja kombinatu planuje przepro-
wadzić do końca roku 1974.

Dla lepszego uzmysłowienia
przedsięwzięcia kombinatu wy-
starczy dodać, że dotychczas w
zakładzie produkowano tzw.
nowaliki pod 1 ha szklarni
wysokich i 2 ha inspektów.

Na razie — nie wszyscy wyko-
nawcy szklarni wywiązali się ter-
minowo ze swoich obowiązków.
W przeciwieństwie do koordynu-
jącego przebieg robót Przedsię-
biorstwa Urzęmystwionego Bu-
dowlstwa Rolniczego w Poznaniu
i podwykonawcy — Poznańskiego
Przedsiębiorstwa Elektryfikacji Rol-
nictwa i Zaopatrzenia Wsi w Wo-
cie, inne przedsiębiorstwa np. Zak-
ład Budowy Szklarni i Urzędzie
Ogrodniczych z Poznania, czy też
ekipa stawiająca konstrukcje
objektów — nie mogą wykazać się
terminową pracą. (br)

Przy ul. Zeylanda bez „nożycz”



Następnym etapem — w rozwiązaniu bezkolizyjnego po-
łączenia Grunwaldu ze Starym Miastem — jest likwidacja
„nożycowego” ruchu przy zbiegu ulic: Grunwaldzkiej, Swier-
czewskiego i Zeylanda. Korekty w ukształtowaniu geome-
trycznym jezdni i w kierunkach ruchu w tym rejonie, zo-
staną zsynchronizowane z Kaponierą.

Wprowadzone zmiany wy-
eliminują na najbliższy okres
konfliktowe sytuacje na ne-
wralicznym dotychczas skrzy-
żowaniu. Dopiero w dalszej ko-
lejności będzie rozpatrywana
możliwość „przebiecia” się z ul.
Zwierzyńskiej przez ZOO do
ul. Grunwaldzkiej.

Prace, przewidziane na dwa ty-
godnie (przy normalnym ruchu
pojazdów), zmienia zasady poru-
szania się następująco:

- ul. Grunwaldzka (z Junikowa)
będzie można jechać wyłącznie do
ul. Roosevelta;
- ul. Swierczewskiego (od Eu-
garskiej) będzie można skręcić tyl-
ko w ul. Zeylanda;
- z ul. Zeylanda (od Zwierzy-
ńskiej) będzie można wyjechać
na ul. Swierczewskiego (w pra-
wo) i na ul. Grunwaldzką w kie-
runku Junikowa;

Czaplińskiego: 16.15 Wszystkie so-
naty S. Prokofiewa — Sonata
D-dur op. 94 na flet i fortepian:
16.45 Nasz rok 72: 17.05 „Kłeska” —
odc. 26 pow.: 17.15 Mój magneto-
fon: 17.40 Nieznane o znanych —
saga rodu Pawlikowskich: 18.10 W
kregu piosenek: 18.30 Polityka dla
wszystkich: 18.45 Przeboje instru-
mentalne grupy „The Mar-Keys”:
19.05 Początki dzwiewkowa z Pa-
ryża: 19.20 Książka tygodnia —
Carlos Fuentes — „Kraina naj-
czystszej powieści”: 19.35 Muzyka
początku UKF: 20 Gdzie jest
przebieg: 20.25 Gdy lody wpływają
na samopoczucie — rep.: 20.45 Je-
zyk niemiecki: 21 W roli głównej
H. Vondrackova: 21.20 Miniatury
kabaretowe: 21.30 Z harfa w her-
bie: 21.50 Opera — G. Rossini:
„Włoszka w Algierze”: 22.08 Gwia-
zda siedmiu wieczorów — Simon
i Garfunkel: 22.15 Pow. wyd. dzw.
„Wojna i pokój” Lwa Tołstoja:
22.45 Romanse Wertynskiego: 23
Głos poety — Jacek Łukasiewicz:
23.10 Laboratorium — magazyn:
23.50 Na dobranoc gra Sonia Ame-
lio.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 30,
12, 05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

CZWARTEK — PROGRAM I: 9
— Język polski kl. I lic. — Jan

Nasi najlepsi



Większość
sklepów, wyróż-
nionych meda-
lami lub dypla-
mami HAN-
DLOWEGO
ZNAKU JAKO-
SCI, jest usy-
tuowanych w
śródmieściu.

Tak na pewno być powinno.
Poza śródmiejskim kregiem
trudniej, jak to wskazuje prak-
tyka, o klientów, o uznanie.
Typowym przykładem jest Wil-
da, gdzie handel nie nadąża za
rozwojem dzielnicy. Zaopatrze-
nie nie pokrywa w pełni po-
treb mieszkańców, a sklepów
jest za mało i o zbyt skromnej
powierzchni.

Sklep nr 17 „Foto-Optyki”
przy ul. Dzierżyńskiego 106, po-
łożony w bezpośrednim sąsie-
dztwie Rynku Wildeckiego, na-
leży do pozytywnych wyjąt-
ków. Prowadzony od r. 1968
przez „handlowe” małżeństwo
pp. Kupczyków, doczekał się
dobrej sławy nie tylko w
swoim rejonie. Mimo tego, jak
zgodnie stwierdzają oboje, nie

Na zdjęciu: Teresa i Edward
Kupczykowie podczas obsługi
klienta. (ad)
Fot. — K. Przychodzki

spodziewali się, że właśnie w
br. otrzymają medal HANDLO-
WEGO ZNAKU JAKOŚCI.
Przecież są inne sklepy więk-
sze, z dużymi witrynami, da-
jącymi możliwość lepszego wy-
eksponowania posiadanego to-
waru. A jednak...

Państwo Kupczykowie pracu-
jący od 1950 r. w handlu uspo-
łecznionym mają aktywny sto-
sunek do zawodu, który wyko-
nują. Zawsze starają się tak
objaśnić zasady działania
sprzętu fotograficznego, filmu-
jącego, czy innego, aby kupu-
jący opuścił sklep, wiedząc,
jak ma się obchodzić z tym, za
co zapłacił. Zaopatrzenie skle-
pu — zdaniem p. Kupczyka —
zależy w znacznej mierze wła-
śnie od niego. Nie dopuszcza
myśli, że poszukiwany towar
mogłby spoczywać w magazynie,
a nie na półce. (ad)

INFORMUJEMY

Dzisiaj: ● Godz. 16.15 — hall
Muzeum Wojska (St. Rynek) —
zbiórki, organizowane przez
Klub Turysty PTTK. ● Godz. 17
— sala ul. Maszalarska 8a wysta-
pi J. Grunwald z zespołem „En
Face”. (Występy także 17, 20, 22 i
23 bm.). ● Godz. 18 — Klub SD i
„IKP” (ul. Libelta 26) spotkanie z
dyr. PWN W. Klawiter. ● Godz.
19 — Klub MPK (ul. Ratajczaka
39) — prelekcja S. Janasika pt.
„Muzyka w sztukach plastycz-
nych”. ● Godz. 20 — Pałac Kultu-
ry — Klub „Konosfera” — spot-
kanie: „Elvis Presley — melodie
filmowe”. ● Godz. 20 — Pałac w
Rogalinie — Koncert Poznańskie-
go Chóru Chłopców J. Kurczew-
skiego.

Jednak coś nie tak!

echa naszych publikacji

Odpowiedź na notatkę pt.
„Kto to wymyślił?” („Głos z
31 ubm.) nadesłało przedsię-
biorstwo „Motozbyt” w Pozna-
niu-Antoninku. W piśmie przy-
słany redakcji wyjaśniono,
że — zgodnie z zaleceniem
Centrali Techniczno-Handlo-
wej „Motozbyt” — placówki
„Motozbyt” sprzedają tylko
akumulatory ładowane Sprze-
daż w naszym województwie
odbywa się w stacjach obsługi
samochodów w Poznaniu (ul.
Goryslawa 9), Trzcinie (ul.
Sikorskiego 83), Turku (ul.
Uniejowska 28) i Jarocinie (ul.
Poznańska 28). Stacje te —
jak zaznaczono w liście —
przyjmują też przy sprze-
dazy akumulatorów ziom
akumulatorów.

Dalej „Motozbyt” stwierdza,
że ze względu na brak elek-
trolicu w Hurtowni Chemicz-
nej, przy notowanym wzroście
zapotrzebowania na akumula-
tory, pewna ich część zostaje
skierowana wprost do
sklepów „Motozbyt” w Po-
znaniu i województwie. Z tej
racji takie akumulatory będą
sprzedawane w stanie suchym
(nieładowane).

Świadkowie są prośzeni

Osoby, które w dniu 1 listopada
br. o godz. 20 w Poznaniu przy ul.
Gwardii Ludowej (koło Kina
„Wilde”) były świadkami pobicia
mężczyzny, proszone są o skonta-
ktowanie się z KD MO Wilda ul.
Chłapowskiego 12 pok. 208 telefon
41-24-82 w godz. 8-16.

8 bm. około godz. 11.40 na ulicy
Marchlewskiego przy Strzeleckiej
samochód osobowy potrącił prze-
chodnia.

W tym samym dniu o godz. 17.10
na ulicy Dąbrowskiej przy Sta-
żnicy samochód ciężarowy potrącił
przekraczając jezdnię kobietę. W
obydwoh przypadkach nie do-
znali obrażeń ciała, a kierujący
pojazdami nie zatrzymując się, od-
jechali.

Świadków powyższych zdarzeń
prosi się o zgłoszenie w Komend-
zie Miejskiej MO Wydział Kontrol-
ny Ruchu Drogowego w Pozna-
niu pokój 307 tel. 412-996 w godz.
7-15.

8 mln poza planem od załogi PPB nr 2

W styczniu tego roku załoga
Poznańskiego Przedsiębiorstwa
Budowlanego nr 2 — w ra-
mach 20 mld zł — zobowiąza-
ła się wykonać poza planem
zadania wartości 8 mln zł. Po-
stanowiła zatem oddać do użyt-
ku wszystkie planowane miesz-
kania do końca tego mie-
siąca, dodatkowo wybudować
60 mieszkań oraz na wznoszo-
nym osiedlu Rataje zakończyć
budowę żłobka dwa miesiące
przed przewidzianym termi-
nem.

Załoga PPB nr 2 zapewnia,
że dotrzyma danego słowa i
zobowiązanie będzie zrealizowa-
ne, a nawet przekroczone.
Do tej bowiem pory wykonała
ona dodatkowo w produkcji
podstawowej zadania wartości
14 mln zł. Dzięki temu m. in.
odda do użytku poza planem
zamiast 60 mieszkań — 80. (a)

Prztyczek

Pasuje, jak...

Sprawa budowy garaży
na podwórkach wywo-
tuje wiele kontrowersji
wśród mieszkańców danych
posesji. Jesteśmy zdania,
że tam gdzie istnieją ku-
tem warunki, garaże — czy
to murowane, czy też bla-
szone — należy stawiać.

Jednak „konie z rzedem”
temu, kto zrozumie, dlaczego
kompetentne władze zgo-
dziły się na ustawienie ga-
raży — blaszaka na śro-
dku podwórza domu, miesz-
czącego się przy ul. Dąbrow-
skiego 8. Stoi już tam kilka
murowanych garaży. Teraz
doszedł następny, i to w
miejscu, które absolutnie
nie nadaje się na ten cel.

Jest takie przysłowie, któ-
re ciśnie się na usta w okre-
ślonym przypadku: „pasuje,
jak...” (s)

Powyższe wyjaśnienie wymaga
komentarza. A to dlatego, że nie
w pełni odpowiada prawdzie. Na-
bywców akumulatorów może cie-
czyć to, że „Motozbyt” postanowił
sprzedać baterie samochodowych
przerzucając do placówek de-
talicznych. Dziwi jednak, jak moż-
na stwierdzać autorytatywnie, że
stacje obsługi sprzedają akumula-
tory nowe, ładowane i zarazem
odbierają złom akumulatorowy.
Jeśli tak, to dlaczego przy sprze-
dazy żąda się kwitu, potwierdza-
jącego oddanie złomu w Spółdziel-
ni „Zbieracz”? Dlaczego — jeśli
klient takiego kwitu nie przedsta-
wi — dolicza się do rachunku po-
w. wartości nowego akumulatora?
Nasz przedstawiciel był przy sprze-
dazy akumulatorów przy ul. Gory-
slawa w Poznaniu i zanotował, że
żadnemu z klientów nie propono-
wano oddania starego akumulatora
na miejsce, w zamian za sprze-
danie mu nowego. I dalej — dla-
czego sami pracownicy „Motozbyt-
u” informują, iż trzeba przedło-
żyć kwit, potwierdzający odstą-
pienie „Zbieraczowi” starej bate-
rii, a nie nie mówią o tym, że
można stara baterię przywieźć do
„Motozbyt”?

Wierzmy, że tym razem dy-
rekcja „Motozbyt” udzieli-
nam dalszych wyjaśnień: to
zgodnych ze stanem faktycz-
nym. (c)

Sygnaly czytelników

▲ Mieszkaniec ul. Palacza dziwi
się, że w sklepach Handlu Opalem
brak jest brykietów z węgla brun-
towego. A tymczasem dla ludzi,
którzy nie posiadają instalacji ga-
zowej, używanie brykietów wiąże
się z poważnymi oszczędnościami.

▲ Mieszkańcy Os. Rzeczypospoli-
tej skarżą się, że urządzenia hi-
gieniczne Przychodni Rejonowej
przy ul. Kórnickiej są wzorem jak
nie powinno być. Na ścianach ko-
rytarzy wiszą plakaty, mówiące o
potrzebie czystości. A Ośrodek
Zdrowia jest niechlubnym przy-
kładem rozkładu między teoria a
praktyką.

▲ Jedyny sklep z częściami ra-
dio-telewizyjnymi na Starym
Rynku jest zamknięty już od
dwóch miesięcy. Dlaczego?

▲ Często przyjeżdżam do Tes-
tru Polskiego. Korzystam również
z toalety na II piętrze, w której
brak ręcznika i mydła. Czy jest to
aż tak wielki luksus?